Nr. 134 (z dod. por.). Dnia 16 maja. Sobota. Dnia 4 (16) maja 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— W dniu 6 (18) maja r. b., jako w uroczystość Urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, NASTĘPCY TRONU WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia od rana przyozdabiać domy flagami, a następnie o zmroku iluminować swoje posesje.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9½ zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—i

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) ku czci św. Weroniki z Juljanu, o godz. 10-ej zrana.

— Jutro w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) drugi dzień 40-godzinnego nabożeństwa ku czci św. Feliksa z Kantaulicjum, kapucyna, patrona chorych dzieci.

— Całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w nastąpujących kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim)—w ciągu całego tygodnia, t. j. jutro i w następną niedzielę całodzienne nabożeństwa, w inne zaś dni wychodzić będą wotywy o godz. 9-ej zrana), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Marcina (po-augustjańskim), oraz oo. kamedułów na Bielanach (w ciągu całej oktawy) ku uczczeniu pierwszego dnia uroczystości Zesłania Ducha św.;

św. Anny (po-bernardyńskim), oraz św. Antoniego (po-reformackim) ku czci św. Jana Nepomucena—i

w Czerniakowie ku czci św. Bonifacego (w ciągu całego tygodnia).

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu drugiego dnia uroczystości Zesłania Ducha św. w kościele św. Anny (po-bernardyńskim).

— Jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), w miejscowej zakrystji, po nieszporach, odbędzie się roczne ogólne zgromadzenie członków arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, po ukończeniu których odśpiewana zostanie litanja do N. Panny Marji na intencję arcybractwa Czci N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dwóch jeszcze tylko dzisiejszych ministrów niemiecko-pruskich pamięta szczęśliwie przebytą erę ks. Bismarka: Maybach i Boetticher. Czy stanowisko tego ostatniego da się utrzymać na długo wobec znanej awantury parlamentarno-publicystycznej o regulację majątku jego teścia krociami, poczerpniętemi z ś. p. funduszu gadzinowego, przyszłość pokaże. Na teraz budzi w Niemczech żywe zajęcie sygnalizowane już kilkakrotnie w ciągu ostatniego roku, a świeżo znowu przez *Koelnische Zeitung* potwierdzone ustąpienie starego Maybacha, ministra komunikacyj. Podobno w niedzielę już złożył on podanie o dymisję. Maybach, stary druh Bismarka, urodzony d. 29-go listopada 1822, liczy obecnie lat 69; wiek zasługujący na wypocznienie po trudach ministerjalnego, bardzo długiego żywota. W rok więc po obaleniu żelaznego kanclerza pokruszyły się wszystkie filary jego potęgi i mocy! Nowa era iści się we wszystkich objawach życia państwowego Niemiec.

Jutro udaje się prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, p. Carnot, w objazd południowej Francji. Zwiedzi on w tej nowej wycieczce, podjętej dla urobienia resztek rojalistycznych pojęć i usposobień na modłę republikańskiego kanonu wiary: Limoges, Montauban, Tuluzę, Luchon, Tarbes, Pau, Bajonnę i inne miasta słonecznego południa Francji. Jak widać z listu deputowanego Prax-Parisa, zamieszczonego w *Figarze*, zamierzają monarchiści usunąć się od udziału w uroczystościach przyjęcia. Widocznie u nich systemat rządowy idzie przed narodowością. Oryginalnemi wydają się pobudki tego wstrzymania się od hołdów, należnych głowie państwa: przedstawiciel rządu, z którego rozkazu strzelano do kobiet w Fourmies — powiada p. Prax-Paris — nie może żądać, aby udziałem w przyjęciu jego monarchiści politykę grozy uznali i poparli.

Z Lizbony nadchodzi pierwsza wieść pomyślna po wielu dniach ponurych i złowieszczych. Konwencja afrykańska z Anglją zawarta. Nie wiemy dotąd, na jakich podstawach, ale już sam fakt ułożenia preliminarjów posuwa drastyczną i niebezpieczną sprawę o daleki krok naprzód i na chmurnym widnokręgu położenia portugalskiego ukazuje znowu skromny ale obiecujący rąbek błękitu. *Br. Z.*

Z teatru.

Jakby dla wypoczynku po rytmach tanecznych wesołej muzy operetkowej, teatr nowy (Mały podczas zimy) od czasu do czasu zwraca się ku dziedzinie opery komicznej. Zwrot podobny świadczy przedewszystkiem o poważniejszych aspiracjach artystycznych, które zasługują w każdym razie na uznanie.

Wczoraj np. wystawiono operę komiczną p. t. „Dobranoc panie Pantalon". Autor tego dzieła, Albert Grisar (ur. w r. 1808-ym, um. w r. 1869-ym), flamandczyk z urodzenia, zasłynął przed pół wiekiem jako kompozytor wielu udatnych romansów i piosenek, które, ciesząc się w swoim czasie sporą dozą popularności, stanowiły punkt wyjścia dla jego karjery artystycznej, pochodził z rodziny kupieckiej w Antwerpji i pierwotne studja amatorskie odbył dorywczo pod kierunkiem słynnego Reichy. Nie zadawalniając się jednak tem, czuł on potrzebę poważniejszego wykształcenia specjalnego, i w tym celu udał się do Neapolu, gdzie pracował lat parę u maestra Mercadantego.

Tej właśnie okoliczności przypisać należy tę barwę szczerowłoskiej buffy, jaką wystawiona wczoraj opera wyróżnia się zarówno pod względem muzyki, jak i treści.

Libretto utrzymane jest w zarysach nader naiwnych, splatających się jednak w nader śmieszne *imbroglio*. Występują tu wszystkie typowe figury dawnej komedji włoskiej, typy tak powszechnie znane i charakterystyczne, że stanowiły one gotowy materjał do słynnych niegdyś improwizacyj scenicznych.

Więc mamy tutaj doktora Tirtofolo (p. Dyliński), niedołęgę zajętego przyrządzaniem przeróżnych specyfików, a drżącego przed swą magnifiką, poważną i czułą donną Lukrecją (p. Manowska). Rola nieuniknionej subretki przypada Kolombinie (panna Czosnowska), która jest zarazem powiernicą Izabelli (p. Święcka), wychowanki doktora. Czułym kochankiem jest Melio (p. Rapacki syn), potomek prawy pana Pantalona, kupca z Bolonji (p. Rzecznik).

Rzecz cała dzieje się w Wenecji.

Leljo, zakochany w nieznanej mu osobie, chce zbliżyć się do niej koniecznie. Nie znajdując innego sposobu, pakuje się do kosza i pod adresem Kolombiny dostaje się do domu doktora. Kolombina sądzi, że to podarek od jej kochanka. Niestety nie może ona zapoznać się z zawartością kosza wobec arcysurowej donny Lukrecji. Lecz cnota tej damy nie może oprzeć się urokowi młodego Lelja, który wydobywa się z kosza z tyradą, w której na wszystkie sposoby konjuguje słowo: kocham! Lukrecja każe mu wracać do kosza. co też acz niechętnie wykonywa, wymykając się zeń następnie, a na swe miejsce wkładając całe stosy traktatów medycznych z bibljoteki doktora. Doktor wraz z Kolombiną chcąc pozbyć się tajemniczego podarunku, wrzucają go do kanału Rialto, gdy Lukrecja wyznaje, że w koszu tym był mężczyzna. Konsternacja ogólna—doktor obawia się skutków tego mimowolnego morderstwa, gdy wtem zjawia się Leljo, przedstawiający się, jako syn pana Pantalona. Chcąc uczcić swego przyszłego zięcia, gdyż to on był przeznaczony na małżonka, doktor przyjmuje go serdecznie i częstuje winem. Niestety zamiast kordjału „Lacrima Christi", Kolombina przez omyłkę przynosi jakiś nieudany specyfik doktorski, który oddziaływa w sposób trujący i biedny Leljo pada bez zmysłów. Co tu robić wobec jakiejś nieproszonej wizyty, którą zapowiada dzwonek. Chowają go za sofę, przykrywając poduszkami.

Niespodziewanym gościem okazuje się pan Pantalon, dążący na wesele syna. Przyjęty nieosobliwie wobec ogólnego zaniepokojenia, korzysta on z gościnności i tu następuje najpiękniejszy numer partycji w postaci kwartetu, życzącego: „Dobrej nocy, panie Pantalon", a nadającego nazwę całej operze. Biedny Pantalon śpi około swego Lelja, którego doktor wraz z Kolombiną chcą wyrzucić w ślad za koszem do kanału. Na szczęście Leljo do życia powraca, a w improwizowanym towarzyszu na sofie p. Pantalon ku uciesze wszystkich poznaje swego syna.

Muzyka do tej iście włoskiej bufonady napisaną jest w stylu włoskim, melodyjnym, opracowanym starannie. Niestety nosi ona już ślady swego czterdziestoletniego istnienia (opera ta wykonaną była w Paryżu po raz pierwszy d. 19-go lutego 1851-go r., na scenie warszawskiej zaś ukazała się już w r. 1852-im), i dziś zdradza w wielu ustępach solowych ślady przestarzałości. Dzieło to wymaga nietylko odpowiednio wykształconych śpiewaków, ale i gry ruchliwej, ożywionej, wyzyskującej każdy moment, słowem gry charakteryzującej typową buffę włoską.

Z wykonawców wczorajszych pierwszeństwo przyznać należy pannie Czosnowskiej, która swe kuplety odśpiewała wybornie, krasząc je nawet wcale udatną koloraturą, całej zaś postaci nadaje wdzięk szczerości i wesołości.

Jako czuły Lelio p. Rapacki (syn) odśpiewał dobrze wstępną serenadę oraz arję (tyrada do Lukrecji), w którąby należało więcej włożyć werwy komicznej.

Najudatniejszym epizodem dzieła i pod względem wykonania był kwartet, pobudzający rzeczywiście swemi konturami chromatyczno-ziewającemi do szczerego śmiechu. Wykonanie, wedle sił i środków staranne, jest jeszcze zbyt ciężkiem, powolnem.

Za wydobycie jednak z zapomnienia dzieła, które do obecnych czasów znajduje się na repertuarze wszystkich scen europejskich, należy się wykonawcom i reżyserji szczera podzięka, chociażby już tylko za sam kwartet tytułowy, który może być zaliczony do rzędu najpiękniejszych kart muzyki komicznej nowszych czasów. *St. Ciechomski.*

Kościoły w Ameryce i duchowni.

Mimo wybitnie pod wielu względami „świeckiego" usposobienia, jak wiadomo, amerykanie odznaczają się pewnym wrodzonym, a rozwiniętym bardzo „zmysłem kościelnym".

Niedziela za oceanem ściślej jeszcze bywa obchodzona, niż w starej Anglji, a liczba kościołów i kaplic nawet po małych miasteczkach północnej Unji stosunkowo znaczna jest bardzo. Duchowni, wysoko wyposażeni, cieszą się wielkim wpływem i poważaniem we wszystkich klasach ludności. Kościoły, zwykle stawiane kosztem gmin, uderzają tak rozmiarami, jak i ozdobnością budowy. Cmentarze nierzadko sprawiają wrażenie pysznych parków, których zakładanie i utrzymanie niemałego wymaga ko-

sztu, wspaniałe zaś na nich grobowce i 50,000 dolarów bywają opłacane.

Najcharakterystyczniejszą tu wszakże stronę stanowią stosunki kościelno-duchowne.

Niedawno dzienniki miejscowe pod nagłówkiem „Wielostronny dusz pasterz amerykański" pomieściły ogłoszenie, oznajmiające, iż pewien duchowny metodysta nietylko kazania miewa, nietylko ślubów udziela, chrztu, pogrzebów i bierzmowania, ale jednocześnie prowadzi zakład fotograficzny, księgarnię wraz z wypożyczalnią książek i zakład fryzjerski, żona zaś jego stoi na czele zajazdu, cukierni i handlu kolonjalnego.

Jednocześnie ogłosiły pisma, iż biskup kościoła episkopalnego w północnej Dakocie polecił dla djecezji swojej zbudowanie długiego na 60 stóp wagonu, w celu urządzenia w nim kościoła przewoźnego na użytek miejscowości, świątyń nie posiadających, a szczególniej na rzecz robotników i urzędników kolejowych.

Jakkolwiek powyższe dwa ogłoszenia czytelnicy z niedowierzaniem przyjęli, dają one jednak miarę istniejących za oceanem stosunków.

Nietylko zresztą „przewoźne" istnieją tam kościoły, ale i „pływające". Do rybaków, znajdujących się na pełnem morzu, co pewien stały okres czasu przybywa statek z kaznodziejami. Rybacy, znając termin naprzód, gromadzą się we wskazanym punkcie, w którym zatrzymuje się statek z duchownym.

Nabożeństwa te na pełnem morzu głębokie sprawiają wrażenie.

Co do wszechstronności duchownych amerykańskich, między innymi, za jaskrawy przykład służyć może pastor B. w miejscowości H. w stanie Kentucky. Jeden z jego dobrych znajomych z przed paru laty opowiada o nim, iż oprócz wykonywania obowiązków powołania swego, udzielał lekcyj religji, prowadził wyższy zakład naukowy kobiecy, posiadał księgarnię, biuro notarjalne, sprzedawał bilety na statki i koleje, ajentem był jednego z towarzystw ubezpieczeń, a nadto pośredniczył w sprzedaży ziemi wychodźcom. Pomimo tylu zajęć, pastor B. biegłym i zapalonym był kaznodzieją i teologiem. Urodzony w Niemczech, kończył teologję w Lipsku. Los pognał go następnie za ocean, a że gmina jego, przeważnie z ubogich wychodźców złożona, więcej nad 400 dolarów dochodu dać mu nie mogła, szukał go zatem różnemi drogami.

W większych miastach uposażenie duchownych zwykle wysokich dochodzi cyfr. Dr. Hall, najmodniejszy kaznodzieja w Nowym Jorku, stałej pensji pobiera 25,000 dolarów (przeszło 70,000 złr.), dochody zaś uboczne, za chrzty, pogrzeby, śluby i t. p. przechodzą sumę powyższą o wiele. Duchowny Talmege z Brooklynu dochodu stałego liczy również 70,000 złr. rocznie. Zmarły główny kaznodzieja przy kościele „Plymouth" w Brooklynie, Beecher, pobierał rocznie 150,000 zlr. Dochód przeciętny kaznodziejów w Chicago, St. Louis, Milwaukee i t. p. obraca się rocznie pomiędzy sumami 24,000 a 48,000 złr. Wyposażenie bo duchownych i w Anglji wysokiem bywa. Dr. Whyte, kaznodzieja przy „Free St. Georges Congregation" w Edynburgu rozporządza 100,000 złr. rocznie.

Wracajmy do Ameryki. Na dalekim zachodzie wśród świeżych osad i po małych miasteczkach oczywiście stanowisko kaznodziei nie należy do złotodajnych, stosunki podobne panują na głębokiem południu i nikt tak tu, jak i tam, nie ma duchownym za złe, jeżeli starają się o polepszenie bytu po za granicami właściwych sobie obowiązków.

„Robić dolary", jak powiadają amerykanie, pragnie każdy bez względu na drogę, która do nich prowadzi. Urząd kaznodziei i duchownego jest tu takim dobrym interesem, jak każdy inny. Dziś jesteś nauczycielem, jutro redaktorem, po roku kupcem, a wreszcie kaznodzieją— ot, próbujesz szczęścia jak i gdzie możesz. Dlatego to uzdolnienie amerykańskich protestanckich duchownych taką odznacza się wielostronnością.

Bywają często teologami z powołania, często wszakże znowu o wykształceniu akademickiem nic nie słyszeli. Szewc, który, porzuciwszy szydło i dratwę, staje się ni ztąd ni zowąd kaznodzieją i to popularnym, za oceanem nie należy do zjawisk nadzwyczajnych. Wprawdzie od kilku już lat synody amerykańskie pilnie baczyć zaczęły, aby duchowni kończyli seminarja i odpowiednie składali egzaminy, w zapadłych jednak kątach Unji przepis ten martwą jest tylko literą, a do zupełnego wytępienia nadużyć sporo jeszcze upłynie czasu.

(*Dok. nast.*) (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum oświaty utworzona została specjalna komisja, która zająć się ma opracowaniem nowych przepisów o stopniach naukowych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum oświaty opracowało normalną ustawę przytułków rzemieślniczych.

= *Dzień* donosi, iż nowe taryfy celne zostaną ogłoszone jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

= *Rusk. inw.* donosi, iż w głównym zarządzie intendentury postanowiono utworzyć specjalny wydział mobilizacyjny.

= W *Zbiorze praw* znajdujemy rozporządzenie o powiększeniu sumy, asygnowanej corocznie na zapomogi dla stacyj meteorologicznych, do 12,000 rs.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W początkach kwietnia r. b. odbyła się w Petersburgu narada przedstawicieli niektórych kolei russkich, w celu opracowania przepisów o biletach objazdowych (*Rundreisebillets*) dla komunikacji pasażerskiej. Narada ta ustanowiła 36 marszrut podróży objazdowych po Rosji. W razie zatwierdzenia opracowanych przepisów przez pp. ministrów finansów i komunikacyj, bilety objazdowe będą wydawane od d. 1-go maja do 15-go września z ustępstwem 30%, a na marszruty, obejmujące koleje: władykaukazką i zakaspijską—40%. Jako centralne punkty wszystkich 36 marszrut wyznaczono Petersburg i Moskwę—np. Petersburg-Moskwa-Griazi-Carycyn-Baku-Tyflis-Batum-Noworosyjsk-Rostow nad Donem-Woroneż-Riazań-Moskwa-Petersburg; albo: Moskwa-Niżny-Jarosław-Troicka Ławra-Moskwa. Termin ważności biletów objazdowych na marszrutach, w które wchodzą koleje: władykaukazka i zakaspijska, oznaczono na dni 90, zaś na pozostałe na 45. Pierwotny zamiar włączenia do podróży objazdowych komunikacyj żeglugi parowej nie mógł przyjść do skutku, z powodu niezgodzenia się towarzystw żeglugi parowej, tak, że za przejazd statkami parowemi (jakoteż po drodze wojennej gruzińskiej) pasażerowie będą uiszczali opłaty sami, bez udziału ajentów kolei, przez nabywanie biletów na parostatki. Szkoda również, że do marszrut objazdowych nie włączono, Warszawy, Kijowa, Odessy i niektórych innych miast."

= Zebranie cukrowników, o którem wspominaliśmy w onegdajszym numerze *Kurjera*, odbędzie się nie w maju, lecz dopiero w czerwcu w dniach 19 i 20-ym.

= Bank handlowy warszawski przyjmuje do swoich składów przy ulicy Ceglanej pod nrem 8-ym do przechowania wszelkie towary i udziela na nich na żądanie zaliczeń. Bliższych wiadomości udziela wydział towarowy Banku.

= W dniu wczorajszym odbyło się z powodu ukończenia się kadencji dwóch członków rady miejskiej dobroczynności publicznej nadzwyczajne posiedzenie tejże rady. Z dwóch ustępujących członków rady: r. t. Wiłujewa, kuratora szpitala Dzieciątka Jezus, i rz. r. st. Nowakowskiego, kuratora szpitala św. Ducha, ten ostatni został ponownie wybrany na następne trzechlecie. Na posiedzeniu obecni byli: prezes rady, członkowie z urzędu i członkowie z wyboru. Radzca tajny Wiłujew pozostaje nadal na stanowisku kuratora szpitala Dzieciątka Jezus.

= Na stacji filtrów na Koszykach wkrótce rozpoczną się roboty około przerabiania osadników, czasowo urządzonych w drugiej grupie kotlin filtrowych na właściwe filtry, gdyż jedna grupa przy zwiększającej się nieustannie konsumcji wody mogłaby się okazać nie wystarczającą. Przedewszystkiem jednak zamienioną będzie część rzeczonych osadników, złożona z trzech kotlin, a następnie dopiero po wybudowaniu osadników na polu mokotowskiem, reszta kotlin drugiej grupy przerobioną będzie w całości na filtry. Koszt tych robót obliczono na rs. 100,000.

= Z zapisu Sonenbergów rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyznała wsparcia: sześciu krewnym zapisodawcy 669 rs. 44 kop. i 263 innym ubogim starozakonnym 2,677 rs. 78 kop.

= Od wczoraj ceny cukru podniosły się o pół kop. na funcie. Za najlepszy płaci się 14½ kop., puder 14 kop. funt.

= Z wyjętych z chodników przed bramami wjazdowemi do domów płyt betonowych, które zastąpiono kostkami szwedzkiego granitu, zaczęto układać chodnik betonowy od pałacu belwederskiego, wzdłuż parku do rogatki, co znacznie ułatwi zbliżenie się do tramwajów pozamiejskich w tej miejscowości.

= Według ostatniego wykazu, w szpitalu Dzieciątka Jezus jest wolnych łóżek 57, u św. Łazarza 45, u św. Rocha 16, u św. Ducha 5, praskim 2, u starozakonnych 14, w wolskim 18 i zapasowym 16.

= W wyjaśnieniu dzisiejszej wzmianki o pogrzebie ś. p. Stanisława Zawadzkiego zaznaczyć nam wypada, iż adw. J. M. Kamiński wygłosił mowę własną, p. Suligowski bowiem dla braku czasu swojej przygotować nie zdążył.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy naczelnik dyrekcji naukowej łomżyńskiej Gawłowski z Łomży; wyjechali zaś: gubernator radomski Majlewski do Radomia i członek zarządu do spraw włościańskich Głogolew do Suwałk, powrócili zaś do Warszawy: zarządzający izbą obrachunkową Minin i urzędnik do szczególnych poruczeń przy Jenerał-Gubernatorze warszawskim Wieniawski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Trupa russka daje jutro czwarte przedstawienie; odegraną będzie sztuka „Czarodziejka".

* W teatrze Rozmaitości jutro komedja Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek".

* Teatr Nowy wystąpi jutro z straussowskim „Symplicjuszem".

* W przyszłym tygodniu śpiewane będą dwie opery: we wtorek „Violetta" (występ panny Rejewskiej) i w czwartek „Faust" (występ panny Jankowskiej).

* Z dramatów repertuar przyszłotygodniowy zapowiada na środę „Żywy posag" i na piątek „Sprawę Clémenceau".

* Wznowienie w teatrze Nowym operetki Millöckera „Biedny Jonatan" z panią Zimajerową naznaczone zostało na przyszłą środę.

* Znany skrzypek Stanisław Barcewicz powrócił z podróży odbytej do Wiednia, Berlina i Paryża.

* We środę przybywa do Warszawy francuzkie towarzystwo operetkowe p. Judic.

Towarzystwo składa się z 30 osób.

Operetka francuzka wystawi we czwartek w teatrze Letnim „Roussotte" Meilhaca, w sobotę zaś „Nitouche".

Trupa ta da ogółem cztery przedstawienia, przybywa zaś z Odessy, gdzie doznała powodzenia miernego.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 844, Rozmaitości 253 i Nowym 320.

= Na odpust.

Na jutrzejszy odpust w klasztorze N. Panny Marji w Częstochowie wyjechało z Warszawy dwoma pociągami spacerowemi ogółem około 1,600 osób.

Pierwszy z tych pociągów wyruszył z przed dworca kolei wiedeńskiej o godz. 4-ej rano; drugi w ślad za nim o godz. 4-ej minut 30.

Tłumy pątników zaczęły się gromadzić na dworcu stacyjnym już od godziny 7-ej wieczorem.

Około godziny 12-ej w nocy napływ ich był już tak znaczny, iż wszystkie prawie sale i korytarze stacyjne wyglądały jak jedno wielkie obozowisko.

Pociągi spacerowe, z których każdy składa się z 26-iu odpowiednio urządzonych wagonów towarowych, powrócą do Warszawy w poniedziałek, dnia 18-go b. m.

= *Suum cuique.*

Wspomniana przez nas scenka instrukcyjno-aplikacyjna, na której odbędzie się jutro popis klasy dykcji, deklamacji i gry scenicznej, zbudowana została na wzór monachijskiej, w stylu pompejańskim, przez tutejszego dekoratora teatralnego, p. Spitzara, jest więc wyrobem miejscowym.

Scenka ma dotąd jedną tylko dekorację.

Umieszczona na części sali redutowej, oddzielonej na użytek Towarzystwa muzycznego, między filarami, od których dokoła biegnie galerja, z kurtyną najnowszego systemu, przedstawia się nadzwyczaj estetycznie.

Jutro scenka z salą oraz grupy grających w każdym fragmencie będę fotografowane.

Wartoby może fotografje te reprodukować w jakiem piśmie ilustrowanem.

= Zadrzewienie cmentarza.

W obecnej chwili, pomimo szczerych starań zarządu cmentarza na Brudnie, sprawa zadrzewienia posuwa się powolnie.

Ogrodnicy uparcie walczą z nader niepomyślnemi warunkami miejscowemi; z jednej strony lotny i nieurodzajny piasek, z drugiej zaś silne działanie promieni słonecznych przeszkadzają wegetacji.

Obywatel gminy Brudno, p. K., w porozumieniu z liczniejszem kołem osób bliżej zainteresowanych zawiązuje przedsiębiorstwo zadrzewiania cmentarza pod kierunkiem specjalnych ogrodników. Przedsiębiorstwo rozpocznie działalność w roku przyszłym, poświęcając czas pozostały do otwarcia na urządzenie szkółek, tudzież zawiązanie stosunków z właścicielami drzewek.

Przy poparciu właścicieli grobów zadrzewienie, oraz ustalenie wegetacji na cmentarzu może być dziełem lat kilku.

= Także błyskawiczny!...

Zarząd kolei nadwiślańskiej, dbały o ożywienie ruchu osobowego do stacji Otwock, do trzech normalnych pociągów dodał jeszcze czwarty, co prawda w jedną tylko stronę.

Wychodzić on będzie o godz. 7-ej m. 20 wieczorem, a przestrzeń 28 wiorst przebiegnie z szybkością 21 wiorst na godzinę i stanie na miejscu przeznaczenia prawie o godz. 9-ej wieczorem.

Nie mówiąc już o tej... bezprzykładnej chyżości pociągu błyskawicznego do Otwocka, pragnęlibyśmy zwrócić uwagę, że pociąg wieczorny do Otwocka istotnie jest bardzo pożądany dla letników, lecz z krótszym terminem (nie więcej jak godzinę) i z przybyciem do Otwocka o godz. 7-ej wieczorem.

Dla wszystkich, którzy wychodzą z biur o godz. 4-ej lub najpóźniej o 5-ej po południu, pociąg taki byłby bardzo dogodny i umożebniłby podróżnym skorzystanie z uroczych wieczorów wiejskich, przybycie zaś o godz. 9-ej jest zbyt spóźnione.

= Dramat w Skierniewicach.

O wczorajszym dramacie, jaki rozegrał się w Skierniewicach, otrzymujemy obecnie dokładne szczegóły.

W ubiegłą środę rządca domu nr. 50-ty przy ulicy Chmielnej, Henryk Wojciechowski, z zamieszkałą z nim wspólnie Bronisławą Przysiecką nagle zniknęli z Warszawy.

Około godz. 8-ej wieczorem właścicielka domu, p. Kahl, otrzymała miejską pocztą list, pisany przez Wojciechowskiego, w którym przepraszając ją za różne usterki, objaśnia, że odbiera sobie życie wraz z tą, którą kochał.

Chociaż sądzono, iż jest to czcza pogróżka, dla wszelkiej jednak pewności, w przekonaniu, że jeżeli istotnie W. ma zamiar pozbawić się życia, to uczyni to we własnem mieszkaniu, udano się tam, lecz nikogo tu nie znaleziono.

Administrator domu, p. Krasuski, znalazł na stole w mieszkaniu W. list, adresowany do siebie.

Rozpieczętowawszy list, K. dowiedział się, że na pokrycie długu 92 rs. zostawia mu wszystkie rzeczy, pozostawił nadto notatkę z informacją co do formalności meldunkowych, jakie w domu przez niego zarządzanym załatwić należy.

We czwartek rano pan K. otrzymał od W. drugi list, tym razem już z poczty, w którym objaśnia, iż utraciwszy cały majątek, zupełny brak środków do życia zmusza go do samobójstwa.

O zniknięciu W. i P. zawiadomiono bezzwłocznie policję, lecz pomimo poszukiwań, na ślad kochanków nie natrafiono.

Wojciechowskiego znała dobrze służba kolejowa, niektórzy więc dali zaraz znać, iż w czwartek W. wykupywał bilet do Skierniewic.

W. przed wyjazdem chciał pożyczyć od miejscowej stróżki rs. 1, lecz ta, nie mając tyle, udzieliła połowę.

Wojciechowski w sąsiednim sklepiku kupił 1,000 gilz do papierosów i funt tytuniu, i tak zaopatrzony wyjechał do Skierniewic.

Tu z Przysiecką w piątek rano byli w kościele, a pomodliwszy się, udali się do parku.

Po długiej rozmowie W. strzelił do P. w głowę trzykrotnie; jedna kula trafiła w czoło, druga w policzek, trzecia w szyję, poczem strzelił do siebie i zabił się na miejscu.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Gęsiej pod nr. 27-ym Marjannie Rajndorfowej skradziono garderobę i bieliznę wartości 130 rs. — Z mieszkania Estery Pazderowej przy ul. Gęsiej pod nr. 39-ym skradziono różnych rzeczy na sumę 170 rs. — Zamieszkałej przy ul. Długiej pod nr. 23-im Marjanie Mitelskiej skradziono ubranie damskie wartości 130 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Wspólnej Malczewskiemu skradziono różną garderobę wartości 100 rs.

= Przytrzymanie kontrabandy.

Nocy wczorajszej wice-rewirowy Józefowicz na rogatce marymonckiej zatrzymał włościanina ze wsi Kaskada, Franciszka Millera, który wiózł 191 pudełek cygar zagranicznych, nieopatrzonych banderolą.

Przemytnika wraz z zabranym towarem odstawiono na komorę celną.

= Przy pracy.

Przy wycieraniu kominów domu pod nr. 7-ym przy ul. Wileńskiej, kominiarz 5-go oddziału, August Kozorowski, wskutek obruszenia się pod nogą cegły, spadł z komina na dach i poniósł ciężkie obrażenie prawej nogi.

Kozorowskiego odesłano na kurację do oddziału, właściciela zaś domu za niedbałe utrzymanie kominów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nieszczęśliwy wypadek.

Przy ul. Nowolipie pod nr. 40-ym 4-letnia dziewczynka, Marjanna Witkowska, pozostawiona w zamkniętem mieszkaniu, wpadła do wanienki napełnionej wodą i utonęła.

Ciało nieszczęśliwego dziecka zabezpieczono, rodziców zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechanie.

Powożący wozem, Franciszek Ciesielski, zamieszkały przy ul. Waliców pod nr. 23-im, przy rogu ul. Brzozowej i Celnej najechał na włościanina wsi Miedzieszyn, Jana Jesiotra, który wskutek upadku uległ obrażeniu prawej nogi.

Na ul. Kościelnej na Pradze, dorożkarz № 1480, Bladowski, przejechał 3-letniego chłopca, syna handlarza, Dawida Nejmarka.

Malec poniósł lekkie obrażenie głowy.

Niewiadomy włościanin, który zdołał zbiedz, na Szmulowiźnie przejechał 3-letniego chłopczyka, syna stolarza, Franciszka Domańskiego.

Poszwankowany ma ranę na głowie.

= Pożary.

W domu pod nr. 46-ym przy ul. Twardej, na schodach 2-go piętra, wskutek pęknięcia latarki, rozlała się nafta i zapaliła podłoga.

Ogień w samym zarodku ugasili mieszkańcy.

W mieszkaniu Hersza Majblata przy ul. Gęsiej pod nr. 20-ym zatlił się towar kamasznicy, lecz wcześnie spostrzeżony ogień niebawem lokatorzy ugasili.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Na ul. Kruczej pod nr. 21-ym w lokalu, zajmowanym przez policjantów, zapaliły się wióry; ogień jednak nie przybrał szerszych rozmiarów, gdyż służba policyjna wcześnie go przytłumiła.

Trupa russka.

W dniu wczorajszym artyści russcy odegrali na deskach teatru Letniego 5-aktowy dramat p. M. Markiewicz p. t. „Olga Rancewa" i 1-aktową farsę p. A. P. Czechowa p. t. „Propozycja".

Obie te sztuki grane były w r. z. przez Towarzystwo p. Korsza i wówczas dawaliśmy o nich wyczerpujące sprawozdanie.

Dziś dodać możemy, iż dramat p. Markiewicza wstrząsnął wczoraj słuchaczy rzetelnie, pełen bowiem jest silnie dramatycznych zawikłań.

Bohaterka, wyposażona jakimś umiarkowanym demonizmem, przerzucająca się z objęć jednego mężczyzny w objęcia drugiego, igrająca z miłością niby wyrafinowana kokota, posiada wiele cech prawdziwych i wybornie podpatrzonych i dlatego przykuwa uwagę widza.

Wczoraj Olga Rancewa interesowała tem więcej, że wykonania tej popisowej roli podjęła się p. Sawina niepospolicie zawsze subtelna.

Dopomagali głośnej artystce bardzo dobrze: pani Wielizarij, pp.: Dalskij i Ilkow.

Wesołą farsę p. Czechowa przyjmowano wczoraj rzęsistemi oklaskami.

Słusznie się one należały pani Wielizarij, która grała młodą szlachciankę prześlicznie, a także pp. Ilkowowi i Pawlenkowowi.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 19-go maja, w warszawskim okręgowym zarządzie inżenierskim przy ulicy Nowy Świat pod № 69-ym, odbędą się licytacje: 1) w m. Łodzi na gruntowną przebudowę baraku murowanego № 13-ty od rs. 18,541 kop. 4; 2) w m. Płocku na pokrycie blachą magazynu prowjantowego № 16-ty od rs. 1,522 kop. 52; 3) w fortecy nowogieorgiewskiej na gruntowną przebudowę koszar z oficerskiemi mieszkaniami na froncie warszawskim od rs. 24,530. Wadja należy złożyć w wysokości 20% zadeklarowanej sumy.

— D. 19-go maja, w urzędzie powiatowym częstochowskim, odbędzie się licytacja na odbudowanie siedmiu publicznych studzien w m. Częstochowie od rs. 2,912 kop. 49; wadjum należy złożyć w wysokości $^1/_{10}$ zadeklarowanej wartości.

— D. 19 i 20-go czerwca, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędą się doroczne posiedzenia członków sekcji szóstej przemysłu cukrowniczego tegoż Towarzystwa.

ZE ŚWIATA.

× **Petycja.** W sprawie polepszenia bytu urzędników rządowych odeszła d. 13-go b. m. ze Lwowa do rady państwa petycja, zaopatrzona 575 podpisami.

× **Towarzystwo nauczycieli** szkół wyższych odbędzie w tym roku walne zgromadzenie we Lwowie dnia 17-go i 18-go b. m. Liczy ono 703 członków w Galicji, a w 11 miastach koła nauczycielskie. Towarzystwo to wydaje znany miesięcznik p. t. *Muzeum*.

× **Podczas wyborów** do rady państwa z okręgu Kołomyja-Buczacz-Śniatyn, skutkiem zwycięztwa rabina Blocha, wybuchły rozruchy w kopalni nafty w Słobodzie rungurskiej pod Kołomyją, przyczem wybito przeszło 1,000 szyb. W sprawie tej rozpoczął się d. 12-go b. m. proces w sądzie kołomyjskim przed zwykłym trybunałem przeciw 34 robotnikom i wiertaczom ze Słobody rungurskiej o gwałt publiczny przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności, kradzieże i bójki. Do rozprawy wezwano 50 świadków i tyleż poszkodowanych. Podsądnych broni czterech adwokatów, a poszkodowanych zastępuje także czterech innych adwokatów. Rozprawa potrwa kilka dni. Sala rozpraw przepełniona. Na stole leżą *corpus delicti*, jak: pałki, laski, kije żelazne i inne narzędzia, któremi porozbijano okna. Wszyscy podsądni wypierają się wszelkiej winy. Obrońcy zażądali wezwania do rozprawy jeszcze kilkunastu świadków. Trybunał odmówił.

× **Skutki katastrofy.** W liczbie szkód, sprawionych w Watykanie wybuchem prochowni, należy zaznaczyć jedną, nader ważną i dotkliwą. W salach apartamentu Juljusza II-go della Rovere, zwanych pospolicie „stancjami, czyli pokojami Rafaela" (*stanze di Raffaelo*), i gdzie się znajdują niezrównane jego freski, ściana, na której wyobrażony jest przecudny „Spór o Przenajświętszym Sakramencie", była oddawna lekko porysowana właśnie na samym fresku. Kresa ta przechodziła przez wyobrażony pośrodku ołtarz, na którym stoi monstrancja, i dotykała postaci stojącego koło ołtarza Zbawiciela. Otóż wskutek wstrząśnienia, sprawionego wybuchem, ta lekka kresa zamieniła się w rozpadlinę i szparę... Cóż to za niewymowna szkoda, a zarazem groźba dla sztuki!... Granitowe słupy, na których się opiera odrzwie głównego wejścia okrągłej sali watykańskiego muzeum, poprzedzającej salę porfirowych sarkofagów, zachwiały się także od wybuchu. Kilka drogocennych waz starożytnych, strąconych z półek, gdzie stały, rozbiło się. W muzeum laterańskiem ramy wielkiego okna, wysadzone z zawias wybuchem, padły na „Tańczącego Fauna" i rozbiły go w kawałki. Trzeba dziwnej nieoględności, aby u bram miasta, niemal jedynego w świecie pod artystycznym względem, skupiać w jednej prochowni 265,000 kilogramów prochu, oprócz bomb i innych pocisków, i nie rewidować kopalni *puzzolany*, sąsiadującej z prochownią i będącej własnością prywatną, a której robotnicy mieli lub mogli mieć stosunki z kilkudziesięciu anarchistami, przybyłymi do Rzymu! Ponieważ ogromna ztąd odpowiedzialność spada na władze wojskowe i cywilne, więc śledztwo toczy się w sekrecie i wszystko skończy się podobno na ogłoszeniu, że wybuch był skutkiem trafu.

× **Nowy wynalazek.** Donoszą z Londynu o nowym wynalazku Edisona. Polega on na dokonywaniu zdjęć fotograficznych z portretów, pejzażów i t. p. na znaczną odległość przy pomocy elektryczności.

× **Igraszka natury.** W londyńskiem akwarjum budzi ogólne zaciekawienie nielada dziwoląg. Jest nim kura o twarzy wyraźnie ludzkiej, nogi ptaka również ludzkiemi zakończone palcami. Kurę przywiózł do Londynu żyd jakiś z Rygi, gdzie ją za bezcen nabył.

BAŃKI MYDLANE.

W sądzie.

— Oskarżony, jak mogłeś wejść w nocy do cudzego mieszkania?

— O, panie sędzio, niech pan sobie wystawi sytuację. Noc, ciemno, nikogo w pobliżu, okno od ulicy otwarte.. Pan sędzia samby wszedł...

*

— Gałganie, łotrze, urwisie, niecnoto! — wymyśla ktoś Gapskiemu.

Gapski nic.

— Cóż to, nie obrazisz się nawet?—pyta ktoś.

— E!—cedzi Gapski filozoficznie— komunały! Stu ludzi już to przed nim mówiło..

*

Dziewica, mocno już dojrzała, prowadzi na spacer pieska. Spotykają znajomego, który składa dziewicy wdzięczny ukłon. Rozumie się, psiak rzuca się na obcego straszliwie.

— O, Mumu, Mumu!—szepce dziewica słodko.—Jak ty możesz szczekać na pana!... Taki młody, przystojny i... nieżonaty.

*

Człowiek, który nigdy nie ma czasu, z pewnością nic nie robi.

— **Młody człowiek** inteligentny, który **wskutek choroby nie może** dalej kształcić się i pracować, **odwołuje się z prośbą o pomoc na kurację.** Polecamy go sercu łaskawych czytelników.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. KAROLINA z Głębockich ORLICKA,

wdowa po pułkowniku inżynierji, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 16 maja r. b., przeżywszy lat 71. Pogrążony w głębokim smutku syn i wnukowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra w dniu 17-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 20-go b. m., tj. we środę, o godz. **10** rano w kościele św. Aleksandra.

† Ś. p. Amelja z Świątkowskich Piotrowska,

po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 14-go b. m. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz brudzieński odbędzie się w dniu 17 maja, o godz. $4^1/_2$ po południu z kościoła parafjalnego na Pradze. —1838

† W niedzielę, dnia 17 maja, jako w piątą rocznicę śmierci

ś. p. Anieli z Jasińskich Bereza,

odbędzie się msza święta w kościele pp. kanoniczek na placu Teatralnym, o godzinie **10-ej** zrana. —1840

Z Petersburga.

Witając fakt urzędowego otwarcia wystawy francuzkiej w Moskwie, *Nowosti* piszą pomiędzy innemi:

„Wystawa francuzka w Moskwie przedstawia wypadek jeszcze niebywały i zasługujący na szczególną uwagę. Od r. 1851-go, od czasu pierwszej wystawy powszechnej w Londynie, urządzono wiele już ogólnych i prowincjonalnych wystaw, na których wytwórczość ludów znajdowała sobie ujście i szukała nowych, coraz szerszych rynków zbytu. Do takich ognisk, jak: Londyn, Paryż lub Wiedeń napływały wynalazki i wytwory przemysłu, tudzież sztuki ze wszystkich stron świata. Wystawa przemieniała się w ogólnie ludzką arenę, gdzie każdy kraj chełpił się swoją pracą i zdolnościami. Jeszcze bardziej po

wszedniemi były wystawy wewnętrzne w oddzielnych państwach, gdzie znów do popisu powoływano tylko ludność miejscową. Ale nie było wypadku, aby stojące na pierwszym szczeblu cywilizacji państwo przybywało w gościnę do innego ludu ze wszystkiemi nowościami swej pracy produkcyjnej, techniki, smaku i talentu. Zaszczyt tej innowacji przypadł w udziale francuzom; Rosja zaś jest właśnie tem państwem, której okazano tak wysoki szacunek i uznanie. Z duszy życzymy zupełnego powodzenia temu przedsięwzięciu. Spodziewamy się, że doprowadzi ono do tem większego wzmocnienia węzłów przyjaźni, łączących Rosję i Francję. Jest to szczególniej ważnem w obecnych warunkach politycznych. Dotykalny dowód przyjaznych stosunków pomiędzy Rosją a Francją powstrzyma i uprzedzi niejedną intrygę, których tu i ówdzie knuć nie przestają pomimo ciągłych zapewnień o szczerej chęci utrzymania pokoju. Pokój ten zapewniony zostanie tylko wtedy, gdy w Berlinie, Wiedniu i Londynie wiedzieć dobrze będą, że w polityce Rosji i Francji panuje kompletna solidarność."

Pet. wied. piszą:

„Hr. Andrassy zawsze pozostanie w pamięci narodu russkiego trzecim po Disraelim i ks. Bismarku twórcą traktatu berlińskiego. Jemu też należy się zasługa zawarcia z Rosją ugody, na mocy której w ręce Austrji dostały się dwie prowincje słowiańskie. Z austrjackiego punktu widzenia wystarcza to najzupełniej, aby otoczyć aureolą wspomnienie zmarłego dyplomaty węgierskiego. Tylko bardziej przewidujący ludzie w Austrji mogą słusznie powiedzieć sobie, że właśnie Bośnja i Hercegowina staną się kamieniem obrazy dla stosunków przyjaznych pomiędzy monarchją Habsburgów a Rosją. Jest to tem więcej słuszne, że okupacja obydwóch prowincyj powoli zmieniła się na aneksję i popycha Austrję do dalszego *Drang nach Osten*—wprost w stronę Salonik. Jednakże dyplomaci, wierzący w maksymę *beati possidentes*, muszą uważać hr. Andrassy'ego, oraz jego politykę wschodnią za wzór godzien naśladowania. Z mowy pochwalnej, jaką na rocznem posiedzeniu akademji węgierskiej wygłosił hr. Kalnoky, dowiadujemy się nietylko o tem, że hr. Andrassy, marząc o pokojowem rozstrzygnięciu kwestji wschodniej, liczył także na politykę russką, t. j. na jej błędy i omyłki, lecz i to również, że przypuszczenia dyplomaty węgierskiego sprawdziły się na kongresie berlińskim. Pokojowe rozstrzygnięcie kwestji wschodniej, jak powiada hr. Kalnoky, przed ostatnią wojną russko-turecką było niemożebnem. Któż w istocie mógł przewidywać, że Rosja dobije Turcję dlatego tylko, aby stracić wszystkie pozycje własne na półwyspie Bałkańskim; że damy autonomję bułgarom, po to jedynie, aby stanęli w awangardzie naszych wrogów i rywali; że Rumunja, która nam wszystko zawdzięcza, uzna za swój obowiązek zbudować naprzeciw nas linję fortyfikacyj na Prucie; że odetniemy sobie dostęp lądowy do Bułgarji, że wreszcie będziemy tak długi czas cierpliwymi wobec wszystkiego, co się dzieje na teatrze naszych działań wojennych w latach 1877—1878-ym? Być może, chociaż i to jest wielce wątpliwem, przewidział to z góry tylko jeden człowiek w Europie—ten właśnie, który występował w roli „uczciwego maklera" na kongresie berlińskim. Lecz hr. Andrassy nigdy zapewne nie zamarzył nawet o tak zdumiewającem i fantastycznem spełnieniu się na jawie swoich snów politycznych, bez krwawej wojny russko-austrjackiej. Jednakże to, co zdawało się niemożebnem, stało się faktem i śmiesznem zaiste byłoby się dziwić, że obecny minister austrjacko-węgierski liczy jeszcze na „pomoc" dyplomacji russkiej... Tylko gazeciarscy krzykacze peszteńscy zdolni są nie pojmować, jak dogodna jest dla Austrji polityka „pokojowa", którą prowadzi dalej w kwestji wschodniej hr. Kalnoky. Można być z góry przekonanym, że tak nie sądzą w Wiedniu."

Birż wied. donoszą, iż ministerja spraw wewnętrznych i dóbr państwa gorąco zajęły się kwestją zwołania zjazdu hodowców owiec. Na zjezdzie, oprócz hodowców, mają być według projektu obecni fabrykanci sukna i wyrobów wełnianych. Ważniejsze punkty programu zostały już opracowane. Zakres obrad ma być bardzo szerokim i poruszyć wszystkie najważniejsze kwestje, dotyczące hodowli owiec, jarmarków wełnianych i eksportu wełny za granicę.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 16-go maja. (*Tel. Ajenc. półn.*)— Na telegram Jenerał-Admirała o cudownem ocaleniu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, Najjaśniejszy Pan raczył odpowiedzieć: „Szczęśliwy jestem z doniesienia, że Cesarzewicz znowu pomyślnie powrócił do eskadry i na fregatę „Pamiat Azowa", otoczony miłością i przywiązaniem naszych dzielnych marynarzy."

Petersburg 16-go maja. (*Tel. Ajenc. półn.*) — Główna wygrana w ostatniem ciągnieniu pożyczki premjowej przypadła petersburskiemu kupcowi zbożowemu, Karetnikowowi.

TRAKTATY HANDLOWE.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Mimo pesymistycznych przepowiedni *Koelnische Zeitung* i innych dzienników niemieckich, które twierdzą, że traktat handlowy pomiędzy Austrją i Serbją nie przyjdzie do skutku, panuje tu przekonanie, że rokowania pójdą całkiem gładko. Równocześnie serbskie *Male Nowiny* wzywają swój rząd do ściślego ekonomicznego sojuszu z Austrją.

POTRÓJNE PRZYMIERZE.

Rzym 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — W ciągu dalszych obrad izby deputowanych nad budżetem ministerjum spraw zewnętrznych Chiala dowodził, że przymierze potrójne jest rękojmią pokoju europejskiego. Gdyby nie ono, przyszłoby już dawno do zbrojnych zawikłań. Dlatego odnowienie przymierza jest konieczncm, byle przyjęte przez Włochy zobowiązania nie przerastały ich siły. Gdyby Włochy nie były zabezpieczone przymierzem, musiałyby potroić swoje uzbrojenia. Kredyt ich polityczny doznałby porażki, z którejby nic już Włoch nie uratowało. Cavaletto i Giovagnoli dowodzili, że Włochy od Francji niczego spodziewać się nie mogą, oprócz upokorzenia i zawiści. Prezes ministrów, Rudini, ostrzegał przed szowinizmem w traktowaniu kwestji nowoorleańskiej. Zatargu natury czysto jurydycznej nie należy podnosić do rzędu pytań godności i potęgi narodowej. Rudini oświadczył się za polityką traktatów handlowych i zagrzewał energicznie do solidarnego zakrzątnięcia się około przywrócenia równowagi w budżecie. Równowaga da się osiągnąć albo szerokiem zastosowaniem zasady oszczędności, albo nowemi podatkami.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Kronsztadu, Jass i Bukaresztu telegrafują o silnem trzęsieniu ziemi, połączonem z wibracją, które wczoraj nawiedziło rzeczone miejscowości i położony pomiędzy niemi pas ziemi.

TUBERKULINA.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Koch przygotowywa dalszą publikację o stosowaniu tuberkuliny w wypadkach gruźliczych. Spodziewają się, że równocześnie Koch odkryje tajemnicę sporządzania tuberkuliny.

NA KORFU.

Ateny 16-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Do Korfu przybył pancernik angielski. Położenie nieco polepszyło się. Rząd przedsięwziął energiczne środki. Miasto ciągle jeszcze militarnie obsadzone. Personel prefektury zmieniony. Wysłano na wyspę nowe okręty. Spodziewają się rychłego uspokojenia.

Ateny 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Korfu donoszą, że jest obawa wybuchu epidemji. Głód, wywołany ostatniemi wypadkami, porwał już wiele ofiar. Podczas zaburzeń środowych zginęło dziewięć osób.

Ateny 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na Korfu powraca spokój, ale panuje tyfus.

PODRÓŻ PASICZA.

Belgrad 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W tutejszych kołach politycznych i dyplomatycznych uchodzi za rzecz pewną, że podróż Pasicza do Trjestu i dalej na południe stoi w związku ze znanym projektem zawarcia przymierza zaczepno-odpornego pomiędzy Serbją i Czarnogórzem.

SÓL W SERBJI.

Belgrad 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Odkrycie pokładów soli w Rupelowie koło Uszycy wywołało żywą radość w całym kraju. Dotąd Serbja musiała cały zapas potrzebnej soli sprowadzać z Rumunji i Austrji.

PODZIAŁ W AFRYCE.

Londyn 16 go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Times* donosi, że Portugalja przyjęła ostatnie propozycje lorda Salisbury w sprawie afrykańskiej. Na północy od rzeki Zambesi ofiarowano Portugalji pas ziemi, liczący 80,000 kilometrów kwadratowych. Tymczasem w izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu, Fergusson, że upływający w d. 14-ym b. m. *modus vivendi* z Portugalją przedłużono na jeden miesiąc.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Otwarcie wydziału lekarskiego na wszechnicy lwowskiej nastąpi z pewnością już w jesieni. Licząc się z tą ewentualnością, posłowie galicyjscy w komisji budżetowej zażądali podwyższenia dotacji rocznej na bibljotekę uniwersytecką we Lwowie z 6,000 złr. na 9,000 złr., a to celem zakupienia dzieł lekarskich.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Pruska izba panów przyjęła ostatecznie ustawę gminną, ale z dwiema poprawkami, przeciw którym rząd energicznie się oświadczył. Ustawa przejdzie więc prawdopodobnie raz jeszcze do izby deputowanych.

Karlsruhe 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Księżniczka Elżbieta badeńska zmarła tu wczoraj.

Belgrad 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Jutro ma odbyć się tutaj wielki meeting przeciw napadom arnautów. Celem uczestniczenia w nim przybyli konsulowie serbscy z Iskibu, Salonik i Pristiny.

Sofja 16-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)—Rząd rumuński zgadza się na wydanie w ręce władz bułgarskich aresztowanych w d. 24-ym z. m. w Krajowej Ryzowa i Mazarowa, obwinionych o udział w zamordowaniu Belczewa.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 239 90 (wczoraj 239.40)
Ruble na dostawę 240 00 (wczoraj 240.—)

Z SĄDÓW.

Sprawa Bartenjewa w II-ej instancji.

(Dokończenie mowy prokuratora.)

Kreśląc treść mowy p. Postowskiego do dzisiejszego rannego wydania, zniewoleni byliśmy, dla braku miejsca i czasu, zamknąć jej część końcową w nader szczupłych szrankach. A ponieważ rzeczona mowa, ze względu na wysokie zalety swej formy i treści, godną jest dokładnej relacji, spieszymy więc przedewszystkiem uzupełnić teraz poprzednie sprawozdanie, doprowadzone szczegółowo do tego ustępu głosu prokuratora, w którym mieściły się wnioski, obalające hypotezę dobrowolnego zgonu Wisn.

Na poparcie owej hypotezy—mówił prokurator—apelacje obrońców przytaczają tę okoliczność, że denatka nie wzywała pomocy i nie próbowała ucieczki. Ale na cóż to by się jej przydało? Usiłowania podobne nie rokowały nadziei ocalenia, a ze względu na okoliczności, w jakich się wówczas znajdowała Wisnowska, groziły jej tylko hańbą i wstydem... Przeciwnie, zachowując się spokojnie, mogła była nieboszczka do ostatniej chwili spodziewać się, że Bart. cofnie się przed zbrodnią.

Przypuszczenie, iż zgon Wisn. nastąpił zgodnie z jej własnym zamiarem i chęcią, wykluczają stanowczo kartki, które skreśliła zabita i co do których Bart. żadnego nie mógł złożyć wyjaśnienia. Z pośród rzeczonych kartek te, które znaleziono podarte na szczątki, pisane były później, niżeli dwie, pozostałe w całości. Wynika to nietylko z tego, że są one pisane ołówkiem wypisanym, wymagającym zatemperowania, na które w podobnej chwili nie było, oczywiście, czasu, lecz niemniej z ich dorywczego stylu. Z obu tych przyczyn za ostatnią co do czasu jej napisania uznać należy tę kartkę, w której jest wyraźnie mowa o wciągnięciu w zasadzkę i o zabójstwie wbrew woli i którą Wisn., jak gdyby czując, że ma to być jej ostatnie świadectwo na tym świecie, podpisała całem nazwiskiem. Tak więc kartki, napisane przez Wisn. na końcu, zostały podarte. Bez względu na to, kto je podarł, jest to nowy dowód kłamliwości zeznań Bart., który utrzymu

je, że Wisn. darła kartki w miarę ich napisania i że tym sposobem kartki, położone na trupie, na ostatku napisane były. Roztrząsając następnie osnowę wszystkich kartek Wisnowskiej, prokurator między innemi dowodził, że użyte w nich kilkakrotnie słowa: „ten człowiek” są wyrażeniem, zaczerpniętem z roli artystki w „Żywym posągu” (w roli tej jest frazes: „Ten człowiek ściągnie na mnie nieszczęście”); nie mają więc one takiego znaczenia, jakie w swej apelacji usiłuje nadać im adwokat Plewako („ten człowiek”, t. j. ten, którego trup miał tuż obok się znajdować).

Tym sposobem niema wątpliwości, że Wisnowska wbrew woli zabitą została.

Apelacje twierdzą, że Bartenjew spełnił zabójstwo w stanie afektu lub nawet niepoczytalności. Ale przeczy temu całe zachowanie się podsądnego. Po spełnieniu zbrodni pozostał on w mieszkaniu dość długo—z godzinę lub dwie. Cóż robił przez ten czas, tego nie mówi, tłumacząc swe milczenie w tej mierze wrzekomem onieprzytomnieniem po zgonie ukochanej. A przecież bynajmniej nie brakło mu wtedy przytomności i uwagi, skoro po wystrzale poprawił bieliznę na trupie i symetrycznie poukładał na nim wiśnie i dwie kartki zabitej, których treść, jak mu się mylnie zdawało, mogła odpowiedzialność jego wykluczyć lub zmniejszyć. A po zatem cóż robił takiego, że przyznać się do tego nie chce? Niewątpliwie między innemi zajmował się niszczeniem reszty kartek Wisn., tych kartek, w których słusznie dostrzegł wyraźną i niezbitą poszlakę dokonanej zbrodni. Wprawdzie Bart., odrzucając powyższe przypuszczenie, utrzymuje teraz, iż wcale nie umie czytać po polsku.

Twierdzenie to, niezależnie od jego sprzeczności z pierwotnem tłumaczeniem się podsądnego, obalają zeznania wielu świadków, dowodzące, że Bart. mówił po polsku, czytał polskie gazety, a nawet trochę po polsku pisał (skoro raz zaadresował w tym języku list). Kłamliwe więc wymawianie się nieumiejętnością odczytania tekstu kartek przypisać należy tylko temu, że podsądny, podarłszy najniebezpieczniejsze i pojmując, że go ta okoliczność potępia, pragnie zasłonić się od podejrzeń w tym względzie.

Apelacje, chcąc usunąć zarzut cynizmu, ujawnionego w sposobie położenia wiśni i kartek na trupie, powołują się na twierdzenie oskarżonego, iż pierwotnie położył te przedmioty inaczej i że niechybnie stoczyły się one na dół, gdy trupa poruszano; ale świadek, przed którym nikt inny do mieszkania nie wchodził, widział rzeczone przedmioty w temże samem miejscu, w którem widnieją one na fotografjach. I tutaj przeto podsądny kłamstwa się dopuszcza.

A wobec tego wszystkiego, czyż można w obecnej sprawie mówić o afekcie?

Podług ustalonych pojęć prawnych, na to, ażeby w jakimś czynie zbrodniczym uznać stan afektu, potrzeba ustalić faktyczne tego stanu objawy i przyczyny; potrzeba dowieść, jak głosi projekt nowego kodeksu karnego, że zamiar występny zrodził się i wykonany został w nieprzerwanem uniesieniu.

Jakież uniesienie istniało w danym razie? Jakiż afekt wpływał na Bart.?...

Może wtedy pił zawiele? O, Bart. zawsze dużo pił!... Ale dnia 30-go czerwca nie wypił więcej, niżeli dni poprzednich.

Może grało tu rolę opjum? Na to pytanie odpowiada przecząco w swej opinji dr. Troickij, który nie znalazł żadnych śladów działania tej trucizny na Bart.

Może źródłem podniecenia był niezaspokojony popęd namiętności zmysłowej? Ten czynnik, zaiste, często bywa gwałtowną pobudką; ale nie może o nim być mowy w danym razie, ponieważ, jak to widać z protokułu oględzin i sekcji denatki, tudzież z zeznań samego Bart., żądza jego była wtedy nasyconą.

Więc, może, natomiast wywołały w Bartenjewie afekt jakieś moralne pobudki: odmowa zamążpójścia, zamierzony wyjazd za granicę i zerwanie, lub opowieść o jenerale Palicynie? I to nie. O małżeństwie bowiem sam Bart. naprawdę nie myślał; o zamierzonym wyjeździe wiedział od dość dawna i zresztą jeszcze w przeddzień sam chciał zupełnie zerwać z Wisnowską; a co się tyczy stosunku Wisn. z jenerałem P., to przecież sam Bart. już dawniej rozpowiadał o nim niektórym swym kolegom, w sposób nader ubliżający dla artystki.

Może podniesiona przez Wisn. myśl o samobójstwie przejęła Bart. uniesieniem? Ale wszakże on wiedział dokładnie, że w jej ustach tego rodzaju projekty były tylko efektem teatralnym.

Więc, nakoniec, może afekt Bart. powstał, dzięki idealizowaniu przezeń danej chwili? Przeciwko temu świadczy w sposób rażący zawartość garnka, który znaleziono prawie tuż obok zwłok zabitej kochanki i z powodu którego lekarz ekspert oświadczył, że daje on wskazówkę spokojnego stanu sprawcy zabójstwa...

I zaiste spokojnym był wtedy Bart., nad podziw spokojnym!... Spokojnie wyszedł z mieszkania i zamknął je na klucz (zeznanie stróża Cuglewskiego). Spokojnie zachowywał się w koszarach, gdzie pił herbatę i dość humorystycznie pytał, czy go w dniu tym zwolnią od zwykłych zajęć pułkowych. Uspakajał nawet kolegów, przerażonych tem, co się stało. Nakoniec zapłakał, ale dopiero wtedy, gdy z zachowania się rotmistrza zobaczył, że jest już strzeżonym.

Tak więc nie w afekcie działał Bart. Do zbrodni doprowadziło go wyuzdanie, które nie może powodować nietylko zmniejszenia kwalifikacji winy, lecz nawet złagodzenia kary.

Ciężka jest wymierzona mu kara, ale bo też i zbrodnia jego jest ciężka! Wszak Bart. nie zdoła dać żadnej usprawiedliwionej odpowiedzi na pytania: Za co zabił kobietę, którą niby kochał szalenie? Za co postawił ją z piętnem niesławy przed sądem tego społeczeństwa, które ją jako artystkę słusznem ongi darzyło uznaniem? Za co przed temże społeczeństwem obnażył całe jej życie i odsłonił wszystkie jej wady? Za co wyrwał ją od boku kochanej i kochającej matki? Za co wreszcie skrzywdził ją nawet po śmierci, pozbawiwszy prawa chrześcjańskiego pogrzebu?...

Gdyby bezpośrednio po wystrzale, którym Bart. pozbawił Wisnowską życia, można ją było wskrzesić, to na równi z obrońcą podsądnego z pierwszej instancji wierzę, że wtedy przebaczyłaby może nieboszczka swemu kochankowi jego zbrodnię. Ale gdyby natomiast teraz powstać mogła z trumny i gdyby, dzięki temu, ujarzała, pod jakim pręgierzem postawił ją Bartenjew, o to, niechybnie, tylko przekleństwo dla niego spłynęłoby z jej ust!...

Godzi się o tem pamiętać, oskarżonemu i z poddaniem uchylić czoło przed wyrokiem sądu okręgowego. Wyrok ów właściwą wymierzył karę Bartenjewowi i jako słuszny i sprawiedliwy, powinien być utrzymanym w swej mocy.

Dzisiejsze posiedzenie izby sądowej, zagajone o godzinie 11½ przed południem, rozpoczęło się od mowy obrończej adw. Sztengera.

Mowa obrońcy

Zadanie obrońcy, mówił adw. Sztenger, jest trudne, dla tego, że całe oskarżenie, wystosowane przeciwko Bartenjewowi, oparte zostało nie na faktach, lecz na subjektywnych hypotezach, to jest na podstawie chwiejnej i niepewnej. To też w dwóch instancjach całkiem odmienne spotykamy poglądy. Dość wspomnieć o kwestji, dotyczącej charakteru poprzednich stosunków Bart. z Wisn.; o zagadnieniu: kto przyniósł na schadzkę trucizny i rewolwer; o pytaniu, czy Bart. naprawdę kochał Wisn., i czy ona go wzajem kochała i t. d., wszystkie te kwestje inaczej zgoła rozstrzygał wyrok zaapelowany, a inaczej wczorajsza mowa prokuratora.

To chwiejne wskazywanie coraz innych motywów zabójstwa, to szukanie ich po omacku, dowodzi, jak dalece ślizką jest droga, prowadząca do wniosków o winie Bartenjewa w zarzucie umyślnego zabójstwa, i jak słabe są podstawy, na mocy których sąd i prokuratura nie wierzą zeznaniom podsądnego.

Jako powód tej niewiary prokurator przytoczył wczoraj poszczególne przykłady wrzekomych kłamstw Bart.

Cóż to są za kłamstwa?

Zarzucają naprzód podsądnemu, że kłamał, mówiąc, iż wybiegł natychmiast po samobójstwie, gdy tymczasem, jak mniema prokurator, musiał się jeszcze przedtem ubrać. Atoli zapomniał przedstawiciel oskarżenia, że Bartenjew ubrał się już wcześniej, wtedy mianowicie, gdy wychodził po papier i ołówek.

Czyż było dalej występnem kłamstwem to, że mówił i pisał do Wisn. o niezgodzeniu się rodziców na jego małżeństwo z nią, aczkolwiek z rodzicami o tem nie mówił? Tego rodzaju wyminięcie prawdy musi się wydać dość niewinnem, gdy się zważy, że Bart. i bez rozmowy z rodzicami przekonał się o niemożliwości ich zgody.

Przypisanie Bart. kłamstwa na mocy zeznań świadków, które, wbrew własnemu jego oświadczeniu, głoszą, jakoby umiał czytać, a nawet pisać po polsku, jest zbyt śmiałym wnioskiem, boć napisanie adresu nie może być dowodem znajomości języka.

Nakoniec, drobnostką bez znaczenia jest zmyślona opowieść Bart. w liście o nieudanym zamachu na życie Wisnowskiej.

Tego rodzaju kłamstwa nie tworzą podstawy do odrzucenia ryczałtem zeznań Bartenjewa, które, zdaniem Bart., są czystą prawdą i spowiedzią duszy zbolałej.

Gdy niespełna przed rokiem rozeszła się sensacyjna wieść o zabiciu Wisn., ozwały się w tej mierze najrozmaitsze opinje i sądy. Jedni oskarżali Bart. o premedytowane zabójstwo, inni Wisnowską obrzucali zarzutem, że przez swą wyrafinowaną kokieterję i siebie i Bart. doprowadziła do postanowienia podwójnego samobójstwa, i że tym sposobem sama była głównie przyczyną swej śmierci.

Wisnowska już w epoce pobytu swego we Lwowie skarży się w swych notatkach na pozycję artystek na scenie, wspomina o doznanem rozczarowaniu i w końcu narzeka: „Ach życie, życie! Obyś prędzej się skończyło!...” Z tem wewnętrznem rozczarowaniem w duszy przyjechała do Warszawy. Tutaj zrazu szukała poparcia w świecie literackim. Ale niebawem, gwoli zjednania sobie oklasków i powodzenia na scenie, zaczęła kokieterję, psuła się moralnie i w chwili, w której już stała na pochyłości, zetknęła się z Bartenjewem.

Prokurator odmalował Bart. niemal jako wyrodka. Przez mikroskop w każdym organizmie dojrzeć można zaraźliwe mikroby. Przez taki właśnie mikroskop patrzył na Bart. prokurator. Ale właściwie w podsądnym spotykamy tylko wady, lecz bynajmniej nie występki. Zarzuca mu oskarżenie zamiłowanie pijackie; ale nie trzeba zapominać o pewnych zwyczajach i tradycjach, dzięki którym pijatyka poczytywaną bywa niekiedy za objaw zuchowatości, tężyzny, tak dalece, że staje się nawet przedmiotem utworów poetycznych. Niesłusznie również przypisuje prokurator Bartenjewowi złe koleżeństwo, skoro dobrego kolegę widzieli w nim koledzy.

Miał rzeczywiście Bart. wielką wadę, z której płynęły inne; ale tą wadą była tylko jego młodość i skłonność do wszelkich uniesień.

Z natury wrażliwy i nerwowy, Bart., poznawszy się z Wisn. i z kółkiem bywających u niej gości, wciągnął się w to towarzystwo inteligentne i sympatyczne, uległ jej wpływowi, zakochał się w niej, a wtedy zapragnął wyrwać ją z odmętu, zapragnął się z nią ożenić.

Oskarżenie twierdzi, że takiego zamiaru nie miał Bart. na serjo, ponieważ nie starał się o jego ziszczenie. Otóż nie trzeba zapominać, że, jak zeznaje Sztenglowa, Wisn. sama zaniechała myśli o wyjściu za mąż za Bart. z powodu różnicy wyznania. Oskarżenie podaje w wątpliwość nawet samą miłość podsądnego do Wisn., a przecież wszyscy świadkowie jednomyślnie stwierdzają to jego uczucie.

Co się tyczy Wisn., to z zastrzeżeniem przyjmować należy zapewnienia świadków, iż ona go nie lubiła. Przeciwnie, mamy wiele faktów, dowodzących, że była mu przychylną, a nawet zazdrosną o niego. To też Bart. miał prawo wierzyć w jej przychylność i sądzić, że pozorna jej obojętność była maską, przybraną dlatego, ażeby uniknąć kompromitacji.

I, zaiste, gdyby Wisn. nie interesowała się Bart., to byłaby zerwała z nim oddawna, bo wywierając na niego wpływ stanowczy, nie potrzebowała obawiać się jego pogróżek ani dla niego, ani dla siebie samej. W gruncie rzeczy Wisn kochała Bart. i od wiosny dawała mu niezbite dowody swych uczuć; ale kochała tak, jak kochać może „kobieta trzydziestoletnia”, mająca po za sobą przeszłość huczną i dlatego to szukała podniecenia wrażeń w różnych ekscentrycznościach, ściągała za pośrednictwem kochanka broń i trucizny, odbywała sceny miłosne przy dźwiękach muzyki orkiestrowej, lub nocą chodziła z Bart. oglądać trupa w cerkwi.

*

O godz. 1-ej z południa przerwa posiedzenia.

Na sali pełno. W liczbie zgromadzonych osób widzimy rodzoną siostrę Bart. i kuzynkę zabitej, p. Kruziewicz.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. L., prenumeratorowi z ul. Leszno.*—1) Childerykowie z dynastji Merowingów byli królami Franków: pierwszy z nich objął rządy r. 456-go, ostatni zaś, t. j. III-ci, zmarł w klasztorze r. 754-go. 2) Sułtan Orkhan r. 1329-go zaprowadził milicję, którą spełniali *Janczarowie.* 3) Reinhold Adami, znakomity prawnik z końca XVII-go wieku, napisał: „Prawa dla szkół słuckich“. 4) Ostoja, pseudonym współczesnej literatki.

— *Jednej z prenumeratorek.* — Wszystko to byłoby godnem druku, gdyby sz. pani zakomunikowała nam nr. Bez tego polemizować będziemy bezimiennie?

— *Pani Z. B.*—Zygmunt Brzeziński, uczeń 4-ej kl. w szkole realnej p. Wojciecha Górskiego, mieszka obecnie u p. Odrzywolskiej, ul. Sosnowa № 9. Adres rodziny jego: Liberac, p. Ciechanów, gub. płocka.

— *Panu Mo. w Szczyczynie.*—Zarówno wiadomość o udziale p. Boguckiego w organizacji teatru amatorskiego, jak i inicjatywie w tej mierze p. Kozłowskiej, przyjmujemy do wiadomości.

— *Prenumeratorowi z ul. Zielnej.* — O sztuce tej pisaliśmy już kilkakrotnie przy uprzedniej obsadzie ról, powtarzać się więc nie możemy. — Front kościoła będzie od ul. Dzielnej, należy przeto przypuszczać, że i główne wejście będzie od tejże ulicy.

— *Panu Fr. Borowskiemu.* — Na mocy ukazu Najwyższego z d. 14-go marca r. 1887-go (Zbiór praw Godlewskiego, tom 33), w gubernjach Królestwa Polskiego wzbronione zostało poddanym zagranicznym zawiadywać dobrami ziemskiemi w charakterze pełnomocników lub zarządców. Mogą natomiast obcokrajowcy zajmować w zarządzie majątków stanowisko pomocnicze. Do Cesarstwa powyższe ograniczenie wcale się nie stosuje.

GIEŁDA.

Warszawa d. 16-go maja.

Berlin nadesłał nam dziś szacowania 240 i około 240, co odpowiada kursowi 41.67½ bez kosztów. U nas rozpoczęto obroty względnie drogim kursem za Berlin wpłatowy 41.85 (równia 239 m. bez kosztów), lecz gdy zabrakło przy tej cenie odbiorców obniżono ją do 41.75 (t. j. 239.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli, a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 10 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 41.80 i 41.77½ i z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 41.75, żądano zaś za pierwszorzędne dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 41.75 i w końcu sierpnia 41.80.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 41.85, 41.80, 41.77½ i 41.75, przeważnie jednak po kursach 41.77½ i 41.75, żądając w końcu posiedzenia 41.87½, przy chęci płacenia 41.75. **Londyn** krótki notowano po 8.49 w zaofiarowaniu i po 8.47 w poszukiwaniu. **Paryż** krótki ceniono po 33.87½, przy poszukiwaniu po 33.75, nabywano zaś po 33.80, 33.77½ i 33.75. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 72.25, 72.20 i 72.15, przy chęci zbycia po 72.35, przy poszukiwaniu po 72.25.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy mocniejszej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne po 96.85 i 96.50, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w drobnych sztukach 96.30 96.35. Wschodnich pożyczek kupiono kilka tys. płacąc po 100 za I em. i 100.15 za II emisję. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć 97.75, a nabyto kilka tysięcy po 97.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25 I serji i po 100 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilka tysięcy I s. po 100, 105 i 100.10 oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 99.75, 99.80 99.85, 99.90 i 100, rs. 10,000 z odbiorem według woli kupującego do końca b. m. po 100 i rs. 20.000 z odbiorem jednomiesięcznym do woli zbywającego po 99.90. Listy zastawne m. Warszawy w poszuk. IV i V s. po 99.75, a znaleziono kilka tys. tychże seryj po 99.60 i 99.75. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy w żądaniu po 100.

Żądano rs. 1.36½ za kupony celne, 42⅙ kop. za marki w gotówce, 72¾ za guldeny i 34⅙ za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.78[7] do 8.80[3], garniec od 2.86 do 2.86½. Dowozy wystarczające. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 15-ym maja. I w dniu dzisiejszym na targu praskim tendencja była bardzo mocna. Dowóz zboża wynosił 36 wagonów, z których 26 wagonów było owsa, 4 żyta i 6 kaszy jaglanej. Żyto mocno i zwyżkowo. Oprócz nadeszłych 4 wagonów, sprzedano z próbek około 10 wagonów po 109 do 111 kop. za wyborowy gatunek i po 106 do 108 za średni. Dla pszenicy tendencja również mocna, dążność cen zwyżkowa, wyborowa 135 do 140 kop., średnia 128 dr 135 kop. Dowozy nader nieznaczne. Nadchodzi tylko arnautka z kolei griazie-carycyńskiej dla młyna parowego w Słodowcu. Usposobienie dla owsa bardzo mocne, za wyborowy płacono 94 do 97 kop., za średni 87—92 kop., za ordynaryjny 80 do 86 kop. Kasza jaglana zwyżkowo, po 130 do 155 kop. stosownie do gatunku płacono.

Łódź 13-go maja. — Na targach tutejszych utrzymuje się ciągle bardzo dobry popyt na zboże. Wczoraj na stacji towarowej sprzedano 100 korcy żyta po 6.85 i 60 korcy owsa po rs. 3.35 do rs. 3.50, a na Starym Rynku sprzedano: 350 korcy pszenicy po rs. 8.70 do rs. 9, 150 korcy żyta po rs. 6.75 do rs. 6.95 i 200 korcy jęczmienia po rs. 4.50 do 5.

Toruń 12 maja.—Powietrze ciepłe. Pszenica Stale, 126 funt. pstra 221 od 228 m., 128 f. jasna 229—230 m., 130 f. jasna 234 m. Żyto bardzo stale. 122 f. 192—194 m., 124,5 f. 196—197 m. Jęczmień bez ruchu. Groch na paszę od 146 do 148 mar., średni 149—151 mar. Owies od 163—170 mar. Wszystko za 1000 kilogramów franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 5.340 do 5.0 m., okrągły format 5.50—5.60 m. Makuchy lniane 6.40 do 6.60 mar. Otręby pszenne miałkie 4.65 do 4.75 m., jasne średnie 4.80 do 4.85 m., grube 4.90 do 4.95 m. Otręby żytnie 5.40 do 5.45 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

Oleje i makuchy. Usposobienie dla olejów wciąż dobre. Za **olej rzepakowy** żądają rs. 4.30, płacić chcą rs. 4.20 i po tej cenie kilka wagonów sprzedano. **Olej lniany** dochodzi do rs. 5, chociaż doszła nas wiadomość o dokonanej sprzedaży po rs. 4.90. **Oleju konopnego i słonecznikowego** nie ma. **Makuchy** sprzedają po cenach wyższych, ale ich prawie dostać obecnie nie można.

Len. Ryga 14-go maja. Len na rynku ryskim ma wciąż znaczny popyt, dowozy natomiast ograniczone. Towar łatwo znajduje nabywców po rs. 26 do 27 za berkowiec.

Targ praski na cielęta w dniu 13-ym maja.—Dostawa zwiększyła się nieco, wyniosła bowiem 800 sztuk, które nader chętnie rozkupione zostały przez rzeźników warszawskich. Płacono przeciętnie po rs. 7 za ładną sztukę.

Gdańsk 14-go maja. — Pszenica krajowa bez obrotów. Towar tranzytowy mocno. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 123 f. 181 m., za russką tranzyto jasno-pstrą 130 do 131 f. 193 m., łagodnie czerwoną 117 do 118 f. 171 mar., 124 do 125 179 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj 188 m. płacono, na maj-czerwiec 185 m. płacono, na czerwiec-lipiec 185 mar. płacono, na lipiec-sierpień 182 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 167 mar. płacono i poszukiwano, na październik-listopad 166½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 187 mar. Wypowiedziano 400 tonn. Żyto niżej, towar tranzytowy bez obrotów. **Terminy: na maj-czerwiec tranzytowe** 146 mar. w poszukiwaniu, na **wrzesień-październik** tranzytowe 138 do 139 mar. płacono, na październiklistopad tranzytowe 139 mar. w zaofiarowaniu, 138 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowego 147 mar., dolno-polskiego 148 mar.** Groch polski tranzyto średni 127 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński tranzyto 135 mar. za tonnę targowano. Łubin polski tranzyto niebieski 53 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 30 i 41 mar., czerwona 36 m. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.92½ mar., 4.95 m., 4.97½ mar., 5.05 m., średnie 4.85 mar., 4.90 i 4.92 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68¾ mar. w poszukiwaniu, na maj 68¾ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 59 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48¾ m. w poszukiwrniu, na maj 48¾ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 40 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 240.45 mar. za 100 rs.

Wełna. *Poznań* 13-go maja. — W drugiej połowie maja obroty na tutejszym rynku wełny były dość spokojne. Sprzedano 200 centnarów dobrej wełny na sukna po dotychczasowej cenie do Saksonji, a nadto do Prus wschodnich około 500 cen. wełny nie pranej, krzyżowej i jagnięcej. Interes kontraktowy w zupełnym zastoju, przynajmniej co się tyczy wełny pranej. Hurtownicy mają teraz przed strzyżą chęć do zakupów, głównie z powodu dość znacznych zapasów na składzie. Wełny nieopranej zakontraktowanej u tutejszego agenta na rachunek szląski kilka tysięcy centnarów po cenach o 5 do 6 mar. niższych niż w roku zeszłym.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 6-go maja 1891 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiało	UWAGI
38	Koszyki	Ogonowska Zu	Wdowa, dzieci drob. 5.
16	Solna	Tomaszewska	Wdowa chora, dz. drob. 5.
40	Wolska	Grabowski Teo.	Żona nagle zmarła, dz. dr. 4.
66	Pańska	Kurkoswka Ma	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
11	Pańska	Hersz Skuza	Żona chora, dz. dr. 6.
37	Smocza	Komorowska	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
27	Żytnia	Kempińska Ber	Wdowa, dzieci dr. 4.
26	Mostowa	Białasiewicz El	Wdowa, chora, dzieci dr. 4.
8	Rybaki	Chaja Berman	Wdowa, dzieci drob. 4.
5	Mostowa	Radzyńska Mar	Sparaliżowana i idjota.
8	Jerozolims	Gromek Józefa	Chora wraz z mężem, dzieci drob. 7-ro.
98	Szmulowiz	Zakrzewska W	Wdowa, chora, dzieci dr. 4.
69	Czerniako.	Niziska Wikt.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
2	Szmulowiz	Hilińska Mar.	Mąż w Brazylji, chora; dzieci drob. 6-ro.
4	Wróbla	Zakościelna Józ	Wdowa, dz. 3, matka stara.

Zarząd
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że na czas letni r. b. wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych:

od dnia 6 (18) maja r. b.

a) między Warszawą i Kowlem

odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy nr 4 do Kowla o godz. 3 m. 35 po południu.

2) Osobowy nr 2 do Kowla o godz. 11 m. 35 wieczorem.

3) Osobowy nr 6 do Iwangrodu o godz. 7 m. 48 rano.

przychodzić zaś będą do Warszawy:

1) Pocztowy nr 3 z Kowla o godzinie 2 po południu.

2) Osobowo-towarowy nr 1 z Kowla o godz. 8 minut 10 rano.

3) Osobowy nr 5 z Iwangrodu o godzinie 10 wieczorem.

Uwaga. Od dnia 6 (18) maja r. b. w pociągach nr 1 i nr 2 będą kursowały dwa wagony osobowe (wszystkich trzech klas) bezpośredniej komunikacji między Warszawą i Kielcami, tym sposobem pasażerowie, jadący z Warszawy do Kielc lub w odwrotnym kierunku unikną przesiadania się na stacji Iwangród.

b) na odnodze Iwangród—Łuków:

Pociąg pocztowy wychodzący z Iwangrodu o godz 11 m. 23 rano przybywać będzie do Łukowa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej o godz. 1 m. 35 po południu; w odwrotnym zaś kierunku pociąg pocztowy, wychodzący ze stacji Łuków dr. żel. warszawsko-terespolskiej o godz. 4-ej minut 50 po poł., przybywać będzie do Iwangrodu o godz. 6 minut 30 wieczór.

c) na drodze Obwodowej:

między stacjami Warszawa dr. warszawsko-wiedeńskiej i Pragą dr. żel. warszawsko-terespolskiej.

1) Pociąg osobowy nr 7, wychodzący z Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 7 m. 55 wiecz., przybywać będzie do Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o godz. 8 m. 33 wiecz.

2) Pociąg osobowy nr 8, wychodzący z Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o godz. 2 m. 42 po poł., przybywać będzie do Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 3 m. 20 po poł.

3) Pociąg osobowy nr 9, wychodzący z Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o godz. 2 m. 11 po poł., przybywać będzie do Warszawy dr. żel. warsz.-wied. o g. 2 m. 49 po poł.

4) Pociąg osobowy nr 10, wychodzący z Warszawy dr. żel. warsz,-wied. o godz. 7 m. 15 rano przybywać będzie do Pragi dr. żel. warsz.-teresp. o g. 7 m. 52 rano.

Od tejże daty będą kursować pociągi towarowe z wagonami osobowemi a mianowicie:

1) między Warszawą i Otwockiem.

Pociąg wychodzić będzie z Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 7 m. 20 wiecz., przybywać do Otwocka o godz. 8 m. 52 wiecz.

2) między Iwangrodem i Lublinem

wychodzić będzie z Iwangrodu o godz. 11 m. 27 rano, przybywać do Lublina o godz. 3 m. 21 po poł.; w odwrotnym kierunku wychodzić będzie z Lublina o godz. 2 m. 10 po poł., przybywać do Iwangrodu o godz. 6 m. 8 wiecz., pociągi te będą łączyły się z pociągami osobowemi, kursującemi między Warszawą i Iwangrodem, tj, osobowym, wychodzącym z Warszawy o g. 7 m. 48 rano i osobowym, przychodzącym do Warszawy o g. 10 wiecz., przyczem pasażerowie winni przesiadać się na st. Iwangród do innych wagonów.

3) między Lublinem i Chełmem

wychodzić będzie z Lublina o godz. 9 m. 20 rano przybywać do Chełma o godz. 2 m. 32 po południu; w odwrotnym kierunku wychodzić będzie z Chełma o godz. 2 m. 53 po poł., przybywać do Lublina o g. 6 m. 49 wiecz.

Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi iwangrodzko-łukowskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami dróg południowo-zachodnich, drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, warszawsko-terespolskiej i brzesko-chełmskiej.

Pociągi osobowe drogi obwodowej pozostają w bezpośredniej komunikacji z jednej strony z pociągami kurjerskiemi drogi warsz.-wied., z drugiej zaś z kurjerskiemi i pocztowemi warsz.-teresp. i prócz tego nr 8 i nr 9 komunikują się z pocztowemi pociągami dr. nadwiślańskiej, a nr 10 z osobowym do Iwangrodu.

Od dnia 5 (17) maja r. b. zaczną także kursować codziennie pociągi osobowe nr 13 i nr 14 między Warszawą i Nowo-Georgiewskiem i pociąg osobowy nr 13 wychodzić będzie z Warszawy Nadwiślańskiej o g. 4 m. 15 po poł., a pociąg osobowy nr 14 przybywać do Warszawy o g. 9 m. 15 rano, jak również w każdą niedzielę i święto podług nowego kalendarza między Nowo-Georgiewskiem i Warszawą Nadwiślańską będzie kursował pociąg osobowy nr 16 i przybywać będzie do Warszawy Nadwiślańskiej o godz. 10 m. 55 wiecz.

Od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. między Warszawą i Mławą wprowadzonym będzie następujący rozkład:

Odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy nr 3 do Mławy o godz. 6 m. 23 wieczorem.

2) Osobowy nr 1 do Mławy o godz. 9 m. 45 rano.

Przychodzić zaś będą do Warszawy:

1) Pocztowy nr 4 z Mławy o g. 11 m. 2 rano.

2) Osobowy nr 2 z Mławy o g. 8 m. 28 wieczor.

Oprócz tego będą kursowały pociągi osobowe nr 13, 14 i 16 między Warszawą i Nowo-Georgiewskiem wprowadzone rozkładem jazdy z dniem 5 (17) maja r. b.

Pociągi pocztowe i osobowe na oddziale Warszawa-Mława pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi marienbursko-mławskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. 609r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Park.

Twój dowcip wyczytałam w lustrze, dziękuję ci za pamięć, od mego najukochańszego czekam paru słów. 1836

— Samotnik jaknajpokorniej prosi Szarotkę o zwrot listów i.... Szarotki. 1844

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację dachów, na gmachu Gościnnego dworu za Żelazną Bramą, od summy anszlagowej 1,290 rs.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też **wzór** do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 879r



Administracja Żeglugi Parowej

na rz. Wiśle

Maurycego Fajansa,

zawiadamia:

1) Przez trzy dni świąt, statki będą kursowały do Bielan.

2) W drugi dzień Zielonych Świąt t. j. dnia 6 (18) w Poniedziałek, statek kurjerski odejdzie do Płocka o 1-ej po południu.

3) Od Wtorku będzie przywrócony regularny bieg statków parowych na wszystkich linjach.

4) Od Środy d. 8 (20) b. m. co dzień o 6-ej po południu, odejdzie statek do Jabłonny, Nowogeorgiewska, Nowego Dworu z przystanią na Narwi i do Zakroczymia.

Odchodzić zaś będzie z Zakroczymia o 5-ej zrana, z Jabłonny o 7-ej i stanie w Warszawie o 9-ej zrana.

5) Do Jabłonny odejdą statki 4 razy dziennie: o 5-ej zrana, 8-ej rano, 1-ej po południu i o 6-ej po południu; z Jabłonny do Warszawy o 7-ej rano, 1-ej, 2-ej, 4-ej po południu. 886r

W fabryce cukru „Oryszew,"

stacja Ruda Guzowska dr. żel. W.-W.

są do sprzedania następujące przedmioty:

1. Wakuum miedziane z armaturą, powierzchni ogrzewalnej 9.6 □ metr, wagi około 3,040 funtów i z kondensatorem żelaznym lanym, wagi około 1,560 funtów.
2. Chładnica miedziana (kuler), z armaturą, wagi około 2,220 funtów.
3. Dolna część miedzianej chładnicy wagi 720 funtów.
4. 1.800 form lumpowych, malowanych, z żelaznej blachy, waga sztuki średnio 34 funty.

Bliższych wiadomości powziąć można w Warszawie, biurze Zarządu Towarzystwa fabryki cukru „Oryszew," Marszałkowska № 152. 600

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej

awiadamia, że w dniu 6 (18) Maja r. b., wprowadzony zostaje letni rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą:

I. Na drodze Warszawsko-Terespolskiej.

Pociąg Kurjerski № 2,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 8 m. 30 rano,
" Siedlec " 10 m. 39 "
" Łukowa " 11 m. 23 dnia,
przychodzi do Brześcia " 1 m. 33 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Kurjerski № 1,
wychodzi z Brześcia o godzinie 2 m. 25 dnia,
" Łukowa " 4 m. 45 "
" Siedlec " 5 m. 24 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 7 m. 28 wieczór,

Pociąg Pocztowy № 4,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 3 m. 40 dnia,
" Siedlec " 6 m. 05 wieczór,
" Łukowa " 6 m. 53 "
przychodzi do Brześcia " 9 m. 18 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Pocztowy № 3,
wychodzi z Brześcia o godzinie 7 m. 48 rano,
" Łukowa " 10 m. 23 "
wychodzi z Siedlec o godzinie 11 m. 06 rano,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 1 m. 30 dnia,

Pociąg Osobowo-Towarowy № 6,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 11 m. 30 nocy,
" Siedlec " 2 m. 52 "
" Łukowa " 3 m. 59 "
przychodzi do Brześcia " 7 m. 22 rano,

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Osobowo-Towarowy № 5,
wychodzi z Brześcia o godzinie 10 m. 37 nocy,
" Łukowa " 2 m. 20 "
z Siedlec " 3 m. 22 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 m. 45 rano,

Pociąg Osobowo-Towarowy № 8,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 m. 25 rano,
" Siedlec " 2 m. 12 dnia,
" Łukowa " 3 m, 20 "
przychodzi do Brześcia " 6 m. 42 wieczór,

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Osobowo-Towarowy № 7,
wychodzi z Brześcia o godzinie 10 m. 08 rano,
" Łukowa " 1 m. 50 dnia,
" Siedlec " 2 m. 51 "
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 6 m. 25 wieczór,

Pociąg Towarowo-Osobowo-Miejscowy № 10,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 5 m. 30 wieczór,
przychodzi do Mrozów " 7 m. 57 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Towarowo-Osobowo-Miejscowy № 9,
wychodzi z Mrozów o godzinie 6 m. 36 rano,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 9 m. 02 "

W dnie niedzielne i świąteczne.
Pociąg Spacerowy № 12,
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 9 m. 30 rano,
przychodzi do Mrozów " 11 m. 40 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Spacerowy № 11,
wychodzi z Mrozów o godzinie 7 m. 45 wieczór,
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 10 m. 03 "

II. Na drodze Brzesko-Chełmskiej:
Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 3.
wychodzi z Brześcia o godzinie 8 m. 23 rano,
" Włodawy " 11 m. 04 dnia,
przychodzi do Chełma " 1 m. 06 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 4,
wychodzi z Chełma o godzinie 3 m. 58 dnia,
" Włodawy " 6 m. 15 wieczór,
przychodzi do Brześcia " 8 m. 41 "

III. Na drodze Siedlecko-Małkińskiej:
Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 4,
wychodzi z Siedlec o godzinie 6 m. 53 wieczór.
" Sokołowa " 8 m. 11 "
przychodzi do Małkini " 9 m. 46 "

w odwrotnym kierunku:
Pociąg Pocztowo-Osobowo-Towarowy № 3,
wychodzi z Małkini o godzinie 7 m. 08 rano,
" Sokołowa " 8 m. 58 "
przychodzi do Siedlec " 10 m. 01 "

Czas miejscowy:

Pociągi Kurjerskie z wagonami I i II-ej klasy korespondują z pociągami kurjerskiemi drogi Moskiewsko-Brzeskiej do Moskwy i z pociągami kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia i przez Wrocław do Berlina.

Pociągi pocztowe z wagonami pierwszych dwóch klas dla passażerów miejscowej i bezpośredniej komunikacji i z wagonami trzeciej klasy wyłącznie dla pasażerów bezpośredniej komunikacji, korespondują w Brześciu z pociągami Pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich i Moskiewsko-Brzeskiej, w Warszawie z pociągami Kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Berlina i w Siedlcach z Pociągami pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Siedlecko-Małkińskiej.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 5 i 6 z wagonami wsystkich trzech klas w Warszawie. korespondują z pociągami pasażerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia, a w Brześciu z pociągami Towarowo-Osobowemi dróg Południowo-Zachodnich do Kijowa, z Pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa, z pociągami Pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Brzesko Chełmskiej, a pociąg Towarowo-Osobowy № 6 od Warszawy koresponduje z pociągiem Towarowo-Osobowym dróg Poleskich.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 7 i 8 z wagonami wszystkich trzech klas w Łukowie, korespondują z pociągami Pocztowemi drogi Nadwiślańskiej na uczątsku Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pociągami Pocztowo-Towarowo-Osobowemi drogi Siedlecko-Małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami drogi Petersbursko-Warszawskiej w stronę Warszawy i St.-Petersburga.

Szczegóły w afiszach. 873R

Nauka i wychowanie.

Angielka młoda, muzykalna, może wyjechać na lato. Bracka 6, m. 16. 14099

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1314r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od władzy. Królewska № 7. 13486

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchhalterji, Chmielewski. Bracka 5. 1331r

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszkania 20. 12222

Francuzka inteligentna poszukuje lekcyj. Akcent paryzki. Konwersacja 3 ruble miesięcznie. Aleja Jerozolimska 58, mieszkania № 18. 13724

Młoda konwersatorka języka francuzkiego udziela lekcyj. Czysta 6—24, od 6—7½ wieczorem i od 10—12 w południe. 13477

Nauczycielka z wyższym patentem, przyjmuje panienki na letnie miesiące. Miejscowość sucha, las blizko kolei, warunki dogodne. Wielka 54, m. 16, (10—12). 1372r

Nauczycielka rządowej szkoły, izraelitka, znająca języki: russki, polski, niemiecki i francuzki życzy przyjąć miejsce na wsi, na czas wakacyjny od 1 lipca. Elektoralna № 10, mieszkania 8. 12227

Niemki posiadające muzykę, russki, francuzki, polski żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 13721

Nauczycielka z wyższym patentem, obeznana z programem szkolnym, udziela lekcyj i przysposabia do egzaminów. Srebrna № 6, mieszkania 6. 13400

Nauczycielka z 5-cio klasowem wykształceniem programem szkolnym, początkami muzyki, skromnemi wymaganiami, potrzebna na wieś blizko Warszawy. Oferty: kantor Kurjera pod „Praca." 14091

Nauczyciele elementarni-wychowawcy, mający prawo nauczania, z dobremi świadectwami i poważną rekomendacją, potrzebni zaraz na prowincję.—Królewska 33, m. 4, od 2-ej do 4-ej po południu. 1400r

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 13961

Poszukuje się panienki do wspólnej nauki w zakresie klasy IV. (Przygotowanie do V), nauczycielka z patentem gimnazjalnym, medalistka. Rozpoczęcie lekcyj w połowie września. Porozumienie się konieczne przed wakacjami. Zgłaszać się na Nowogrodzką № 9, m. 16, w niedziele między godz. 2—4. 9988

Poszukuje się dziewczynki 12-letniej do wspólnej nauki, bardzo starannie, pod kierunkiem pierwszorzędnych profesorów prowadzonej. Zgłaszać się można codzień od 10 do 12-ej i od 3 do 5-ej, Krak.-Przedm. № 7, dom hr. L. Krasińskiego m. № 34. 13222

Potrzebna guwernantka izraelitka, z dobrym francuzkim i niemieckim do Kielc do panienki 12-to letniej. Wiadomość, Nowo-Senatorska № 2, m. 10 14147

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Nowolipie 18 mieszk. 21. 12397

Potrzebny student 3-go gimnazjum, któren chce zmienić stancję, a dawałby lekcje uczniowi 1-ej klasy. Oferty: Kurjer Warszawski „Signum." 14134

Szkoła prywatna ogólna, przygotowująca uczniów i uczennice do szkół rządowych. Świętojańska № 8. 13935

Szyć, upinać, kroju, strojów wyuczam kompletnie, znana pracownia Kazimiery. Niecała 10. 13068

Śpiew. Nauczycielka szkoły włoskiej, upoważniona, pragnie wyjechać na lato, francuzki i włoski. Szkolna 1, m. 7, 3—5. 1320r

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj za odpowiednie wynagrodzenie, może też wyjechać na wieś zaraz. Bracka 20, mieszkania 14, dla J. K. 13821

Uczeń klasy V-ej gimnazjum filologicznego, poszukuje zaraz korepetycyj na wyjazd. Wiadomość: Siedlce, księgarnia Strumpfa. 13409

Uczennica konserwatorjum szuka lekcyj za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Instytutki". 13163

Doniesienia osobiste.

Dla Haliny N. od Zenona Prawdzica list na poczcie. 14133

Dla Olelji list na poczcie. 14090

Dla „Lubomiry" list wysłany. 14074

„Etuale 25" list wysłany. 14059

Kawaler lat 34, szlachcic, przystojny, mający własny interes w Rosji, dający parę tysięcy rocznego dochodu, w przyszłości i więcej, z braku znajomości poszukuje żony przez ogłoszenie, panny lub wdowy do lat 27, ze średniem wykształceniem, muzykalnej lub lubiącej muzykę, przyjemnej powierzchowności, z dobrej rodziny, posiadającej do sześciu tysięcy rubli posagu w gotówce. Które z pań znajdą moje wymagania za odpowiednie dla siebie, zechcą adresować: miasto Taganrog przy morzu Azowskiem poste-restante dla Janusza pod № 1.— O wysłaniu listów zawiadomić przez Kurjer Warsz. 13191

Kawaler lat 24, rzemieślnik fachowo-przemysłowy, zacnej rodziny, mam własny zapracowany kapitał, pensji tymczasowo 800 rs. rocznie oraz w przyszłości mam odebrać sukcesji parę tysięcy rubli, dla braku stosunków drogą anonsu pragnę poślubić pannę lub wdowę nie mającą dzieci, któraby posiadała od 10,000 rs. do założenia interesu mojego fachu, którego zbyt jest najpewniejszy. Oferty poste-restante dla „Przystojnego S." O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 14042

Kawaler, obywatel ziemski, poszukuje żony, panny, od lat 20 do 25 lat, z porządnej familji, posagu od 15,000 rs., do 25,000 rs., posiadający folwark włók 25 obszaru. Oferty nadsyłać poste-restante Warszawa pod literami L. J. O. 14000

Kawaler lat 26, katolik, wykształcony, stanowisko skromne, pragnę w celu matrymonjalnym poznać pannę lub wdowę, mającą 4—6 tysięcy rs. Oferty składać na poczcie poste-restante dla „Stałego." O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 13923

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Doświadczony rolnik i pszczelarz poszukuje miejsca. Wiadomość w fabryce uli Kowalskiego. Piękna № 27. 13250

Dystylator wykwalifikowany w swoim zawodzie, który pracował w najpierwszych dystylarniach, poszukuje odpowiedniej posady.— Wiadomość: skład wódek K. Sznajder, róg Długiej i Bielańskiej. 13380

Emeryt w sile wieku, z chlubnem świadectwem, poszukuje miejsca rządcy, plenipotenta, magazyniera, kasjera. S. G., Chmielna 44, mieszk. 6. 13628

Fotograf wszechstronie wykwalifikowany, b. zarządzający w największym zakładzie fotograficznym, w Kurlandji, szuka odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Nowy-Świat 27, m. 7. 14126

Gorzelany, wykształcony praktycznie i teoretycznie, posiadający chlubne i długoletnie świadectwa, obeznany z prowadzeniem składu okowity, mogący dać zapewnienie rs. 500, poszukuje posady od 1-go lipca r. b.— Wiadomość: Śliska № 12, mieszkania 21, w Warszawie. 14058

Gorzelnik żonaty, praktyczny, mechanik, uczeń szkoły gorzelniczej w Berlinie, poszukuje od 1-go lipca r. b. posady w Królestwie lub gub. zach., mógłby również przyjąć gorzelnię nowszej konstrukcji. Łaskawe oferty proszę nadesłać pod adresem L. Wieczorek w Sierskówku, przez Gostynin, gubernja warszawska. 1305r

Młoda panienka, inteligentna, dobrej familji, poszukuje w Warszawie lub na wyjazd miejsca kasjerki, (w razie potrzeby złoży kaucję), towarzyszki niemłodej albo słabowitej osoby. Oferty Kurjer pod „Lublinianka." 14095

Mężczyzna lat trzydzieści parę, moralnego prowadzenia, pilny w obowiązkach, posiadający kwalifikację szkolną, patent ukończenia buchalterji handlowej i agronomicznej, zna dobrze gospodarstwo wiejskie, mówiący językami: polskim, russkim i niebardzo niemieckim; poszukuje zaraz posady: subjekta, pomocnika buchaltera, kasjera, magazyniera, rachmistrza, i t. p. w branży kupieckiej, (lub rządcy majątku ziemskiego), najchętniej na wyjazd do miast: Odessy, Rostowa lub Moskwy. Łaskawe oferty upraszam nadsyłać: Warszawa, poste-restante pod literami L. M. W. 13338

Osoba zacnej rodziny, poszuknje miejsca na wyjazd lub w Warszawie: kasjerki, do towarzystwa, dozoru dzieci, wyręczania pani, posiada muzykę, francuzki. Leszno 2, m. 27, do 11-ej rano. 14112

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa, wyjazdu, kasjerki. Zgłoszenia adresować: Żyrardów, handel Oppenheima A. Z. 1387r

Osoba pracująca rok w zawodzie kasjerki, zdolna do zajęć handlowych, z rekomendacją, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58, m. 13. 13866

Rolnik doświadczony podejmuje się przeprowadzania płodozmianów, stosownie do potrzeb danego gospodarstwa, bez narażenia na straty właściciela i długiego wyczekiwania na rezultaty, jak również dochodzenia przyczyn nieprocentowania się ziemi. Oferty proszę składać pod adresem „A. Rolnik", Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1367r

Wykształcona szwajcarka życzy na lato wyjechać na wieś. Oferty: Kurjer Warsz. „Szwajcarka." 13319

Zdolny ślusarz, monter, podejmuje się reparacji maszyn wszelkiego rodzaju, lokomobil, młocarń parowych i konnych, dopóki nie zaskoczy młocka. Ulica Solna № 16, Jaworski, w Warszawie. 13809

Zarządu domem szuka młody człowiek, urzędnik kolejowy. Na żądanie poręczenie lub kaucja. Oferty A. K. poste-restante. 14053

b) Zaofiarowane.

Bieliźniarka do maszyny Whelera i dziurek potrzebna zaraz. Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6. 1397r

Ekonom praktyczny i energiczny, na stół i pensję, potrzebny jest zaraz do gospodarstwa rolnego. Wiadomość u W-go Rayzachera, Nowy-Swiat 46, od 4 do 6-ej po południu. 14071

Maszynistka wprawna do bielizny damskiej. Świętokrzyzka № 20, magazyn bielizny „Gustawy." Wynagrodzenie dobre, stół całodzienny. 13450

Maszynistka pończoszarka znajdzie kilka godzin zajęcia. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 7. 14096

Młody człowiek potrzebny do pomocy w gospodarstwie. Hoża 5, m. 13. 14121

Niańka niemka do dwojga dzieci, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. Leszno 5, mieszk. 3. 14028

Od 1-go lipca r. b. będzie miejsce dla dwóch praktykantów do gospodarstwa w dobrach Młodzieszyn, stacja pocztowa Sochaczew. Bliższa wiadomość w zarządzie na miejscu. 13469

Potrzebne podręczne do trykotów. Hoża 23, m. 24. 13865

Potrzebna niemka do konwersacji do osoby pojedyńczej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. W. 14040

Potrzebna zaraz młoda energiczna panna lub kobieta samotna, umiejąca dobrze pisać i rachować, przerabiać garderobę damską oraz znaczyć i reparować bieliznę. Pralnia, hotel Angielski, zrana od 8 do 11-ej. 13957

Potrzebny uczeń do apteki centralnej na prowincję. Wiadomość: hotel Polski, u Grodzkiego, optyka. 14070

Potrzebna jest panna zdolna do magazynu kapeluszy damskich na wyjazd do miasta Rostowa. Pensja miesięczna 40 rs., życie i mieszkanie, podróż wolna. Tylko chrześcjanki mogą się zgłaszać na ul. Dziką № 26, do Bermana. 14082

Potrzebny na wieś pisarz gospodarczy, starszy wiekiem, pojedyńczy, znający rolnictwo, w rodzaju karbowego, piśmienny. Oferty: Kurjer Warsz. „Karbowy." 13620

Potrzebna bona z dobremi świadectwami i krawieczczyzną. Elektoralna 20, mieszk. 9, od 10 do 1-ej. 1404r

Potrzebny jest chłopiec lat 14 do cukierni i fabryki pierników w Łowiczu u H. Prochnau. 1403r

Potrzebna bona francuzka ze świadectwami do małych dzieci na wyjazd. Wiadomość: Wspólna 36, m. 15, zrana od 10 do 12-ej. 14111

Potrzebna panna do szycia fartuszków ceratowych. Magazyn gumowy Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 14120

Potrzebny uczeń do cukierni od 14—15 lat. Bielańska 22. 14128

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. „Wauda", Jasna № 6. 14092

Poszukuje się do lombardu kasjera i taksatora odpowiedzialnego za przetaksowanie przedmiotów. Wiadomość: Przemysłowa № 31 lombard. 14034

Panna do szycia trykotów na maszynie i do nauki potrzebne zaraz. Sienna № 71, mieszkania 3. 14054

Potrzebne zaraz staniczarki, upinaczki zdatne kompletnie oraz podręczne. Chmielna 14, mieszk. 16. 13885

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic potrzebne są do magazynu S. Lulla, Długa 19. 13874

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Chmielna № 27. 13860

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do strojów oraz do nauki. Wiadomość w magazynie, Rymarska № 14. 1384r

Potrzebna bona francuzka lub niemka. Zgłaszać się można do 10-ej zrana i od 9-ej wieczór, Próżna 8, mieszkania 6. 13822

Panna kompletnie uzdolniona do roboty kapeluszy potrzebna jest zaraz. Magazyn „Helena", Długa № 8. 13229

Podręczne wyłącznie do bielizny damskiej, kompletnie uzdolnione, potrzebne zaraz.— Billing, Marszałkowska 129. 13673

Potrzebny jest rządca domu na ul. Pańską № 103. Wiadomość: Podwale № 18. 13818

Służący potrzebny do ociemniałego, umiejący czytać. Złota, kontrola służących, W-ny Pankow. 14089

Staniczarki bardzo zdolne podręczne potrzebne do magazynu Janiny Rutkowskiej, Trębacka 1. 14047

Uczeń do cukierni potrzebny jest dobrej konduity. Nowy-Świat № 35, w cukierni A. Blikle. 13429

Upinaczka zdatna oraz panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz do pracowni Aurelji Roefler, Mazowiecka № 5. 13783

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny do magazynu Stefanji, Erywańska 14, mieszk. 5. 14102

Żądana młoda osoba do księgarni, mówiąca po polsku i po francuzku, z dobrą rekomendacją. Senatorska 29, m. 15, godz. 2. 13955

Kupno i sprzedaż.

Adres: Widok 8. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 13550

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Adres: Trębacka 3, pierwsze piętro. Bardzo tanio sprzedaję modne okrycia i żakiety.— Kupuję wszelką garderobę damską używaną. 13628

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 13757

Antyki gdańskie różne zbywam. Marszałkowska 125, mieszk. 28, od 11—3-ej. 13271

A. Letnikom sprzedaje bardzo tanio mocne szklanki, spodki, talerze po kop. 5, dzbanki, miski, salaterki do mleka, maselniczki oziębiające, muchołapki, lichtarze i lampy ogrodowe, serwisy stołowe, do umywalń, kawy, herbaty. Naczynia dla restauratorów i cukierników, latarnie ogrodowe, lampjony papierowe. Magazyn lamp Franciszka Kozłowskiego (Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 1386r

Adres. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 12461

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Piękna № 16. 13407

Bale brzozowe i dębina na porządki gospodarskie, suche, trzyletnie, tanio do sprzedania. Wiadomość u W-go Rayzachera, Nowy-Świat 46, od 4 do 6-ej po południu. 14072

Bryczka (wolant) jest do sprzedania i wózek dla chorego. Ulica Żelazna № 27. 14103

Bicykl 56" gałkowy, w dobrym stanie za 60 rs. Dworzec petersburski, ekspedycja pospieszna. 13857

Cytrę używaną niedrogą życzę kupić. Skomunikować się listownie: Wspólna 39, mieszkania 17. 1359r

Cały komplet „Dziennika praw", oprawny, tudzież kompletny kurs gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, tanio do sprzedania. Miodowa 15, w dystrybucji W. Mętlewicza. 14062

Dębowe meble składane, na letnie mieszkania, do ogrodów, na balkony. Stoły rs. 1.80, krzesła 1.20, taburety 90 kop. S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 14127

Do sprzedania szaraban petersburskiej roboty i koń. Nowowiniarska № 2, mieszkania 4. 14123

Dla panów rzeźników. Bułka mielona za pud rs. 2, biorącym całemi workami znacznie taniej. Nowy-Świat № 64, skład mąki Gołembiewskiego. 13646

Do sprzedania powóz parokonny na osiach oliwnych, wraz z chomontami angielskiemi, w dobrym stanie, za rs. 200, kucka arabska wraz z bryczką rs. 120. Widzieć można od 4-ej do 8-ej wieczorem w składzie węgla, Leszno № 82. 13688

Do sprzedania piramidka z kości słoniowej, werenda żelazna i znaki owalne. Wiadomość w cukierni, Karmelicka 9. 13814

Do sprzedania garnitur mebli bardzo tanio Hoża 7—53. 13451

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje i strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 11722

Fortepian czarny, krótki, rs. 60. Freta 18, mieszk. 2. 13003

Fortepian krótki, z blatem metalowym, w bardzo dobrym stanie, za rs. 100 i lustro duże w złoconych ramach za rs. 50. Wiadomość: Hoża № 2, w kawiarni. 13911

Fortepian, garnitur mebli ceratą krytych, do sprzedania. Sienna № 26. m. 10. 14078

Fortepian do sprzedania. Marszałkowska № 119, m. 10. 13511

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble, najświeższe fasony, ceny niskie; krzesła od 18 rs. tuzin. 13557

Fortepian czarny, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 80. Zielna 4, mieszkania 4. 13824

Jest do sprzedania bryczka elegancka na resorach. Mokotowska № 55. 13868

Jest bryczka, wolant, brek do sprzedania.— Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 13872

Jest do sprzedania fortepian. Wiadomość: Złota № 46, m. 25. 14065

Kupuję dawne sztychy, srebra, bronzy, meble, porcelanę. Krucza 31, mieszk. 5, do 11 lub pomiędzy 2—4-tą. 1294r

Korzystne!!! Interes handlowy, od lat kilkunastu egzystujący, z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz. Kapitał potrzebny około 15.000 rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, w składzie obić papierowych. 1378r

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania.— Marszałkowska 125, Sikorski. 13083

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R Bohtego, Nowy-Świat 34. 600

Koński ząb z gwarancją sprzedajemy po najniższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1385r

Kucyk ujeżdżony, z przyborami, jest do sprzedania. Warecka № 11, wiadomość u stróża. 13900

Kompletne „Prawo cywilne" przez Zawadzkiego, „Kodeks Napoleona" z odnośnikami w trzech księgach z 1810 r., „Jurisprudencja senatu" od 1842 do 1867 r., do sprzedania. Ul. Ciepła № 14, m. 16. 14100

Kawior krajowy świeży, w hurtowej i detalicznej sprzedaży poleca handel win i spirytualij L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25. 12344

Klaczy karecianych rasowych para ze świadectwami, maści karej, pięciolatki, do sprzedania. Mokotowska 54, od 8 do 10-ej zrana codziennie, stróż wskaże. 13617

Kufer podróżny do sprzedania. Nowo-Senatorska 2, m. 13. 13885

Łubiny: żółty, niebieski, po zniżonych cenach, L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. Koniczyna biała, czerwona, gorczyca, seradella, wyka i t. d., guano 14%, dery sezonowe. 1375r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 13568

Magazyn bielizny Józefowej D. Hertz otrzymał w komis dywany perskie. Ceny b. niskie. Ulica Marszałkowska 148, Plac Zielony 13. 12665

Mebli garnitur czarny, aksamitem kryty, urzędowej roboty, biurko damskie tanio. Jerozolimska 78, mieszk. 10. 12949

Maszyna pończosznicza tanio do sprzedania. Nowy-Świat 8, m. 26. 13687

Masło świeże, wyborowe, tanio, w znacznej ilości, jakoteż konfitury, konserwy, soki, poleca sklep spożywczy, Chmielna 26. 13907

Meble używane do sprzedania, garnitur machoniowy wyściełany, kredens, stół, lustro z konsolą, kanapa, krzesła, lodownia pokojowa, szafy i inne. Złota № 25, m. 2. 13286

Meble, kwiaty, figury duże sprzedaję zaraz. Żórawia 28, m. 8. 14122

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 8, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 12951

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 13282

Motory gazowe używane, zagraniczne, 2 i 6-konne, do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod C. T. K. 13739

Najtaniej robię markizy, rolety, pokrowce, dekoracje najświeższe, przerabiam meble, materace, zabezpieczam od moli meble, zamieniam. Wspólna 12. 13756

Obrazy 4 olejne, stare, jeden historyczny („Izraelitka bohaterka") i barometr do sprzedania. Komitetowa 1, mieszkania 6, róg Śliskiej. 14110

Obrazy znakomitych malarzy polskich do sprzedania. Długa 25, mieszk. 18. 13283

Pianino fabryki Henri Herz w Paryżu, mało używane, za 300 rs., kosztowało 450 rs. Hoża № 52, mieszk. 9. 13941

Papuga zielona z klatką mosiężną, dużo gadająca, do sprzedania za przystępną cenę.— Wspólna № 37, m. 6. 13447

Psy buldogi do sprzedania. Złota № 48, na dole. 13519

Potrzebny wózek dla chorego. Chmielna 34, m. 6. 13799

Pianino nowe do sprzedania za przystępną cenę. Długa 35—5. 13820

Rower oryginalny angielski, mało używany, z podwójnemi pedałami, tanio do sprzedania. Wiadomość: Niecała 5. 1389r

Rabarbar wyborny na kompot, marmoladę, sok i t. p. sprzedaje na pudy szparagarnia Bolesława Rogowicza w Skierniewicach. 14104

Sprzedaję szafkę orzechową nocną, stół, sofkę, wazony marmurowe, bronzowe, filtr, samowarek, sztychy. Jerozolimska 35, mieszkania 10. 13455

Szparagi codzień świeże poleca „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1332r

Szafa do sukien dębowa rzeźbiona, 5 łokci wysoka, 7 szeroka, cena 400 rs., słupy dwa marmurowe 80 rs., żyrandoli 2 kryształowych na 12 świec 80 rs., stary bronzowy na 6 świec 40 rs., zegar, dwa świeczniki saskie 500 rs., dwa świeczniki saskie 60 rs., lustro 30 rs.— Wiadomość: Nowosenatorska 4, m. 7. 13555

Sprzedaję: garnitur mebli poduszkowy, cały kryty, garnitur buduarowy, dywan duży na cały pokój, tremo z marmurowym blatem, 2 żardiniery, portjery, firanki, kolumny, różne lampy, obraz historyczny dużych rozmiarów, fortepian Kerntopfa, serwis porcelanowy zagraniczny. Obożna 4, za zdrojem, stróż wskaże, tylko między 1-ą a 4-tą. 13837

Szaraban petersburski do sprzedania tanio. Wiadomość: Żelazna 42. 14087

Sprzedam tanio kasę, tokarnię i bormaszynę. Grzybowska 22, M. Witkowski. 14086

Szwedzka biała koniczyna korzec rs. 45.— Nasiona po niskich cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1396r

Tanio do sprzedania dwa zegary, porcelanowy i bronzowy, stołowe. Orla 8, mieszkania 3. 14139

Wolant nowy i bryczka nowa, dobrze wykończone, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Nowolipie № 80, wprost Żelaznej. 13423

Wolancik używany do sprzedania. Ulica Krochmalna № 42, w składzie węgla. 13057

Wolantów kilka nowych (nie krytych), do sprzedania. Nowolipki 16—18. 13433

Welocyped dwuosobowy „Tandem", bardzo mało używany, w zupełnym porządku, ze wszystkiemi dodatkami, tanio do sprzedania w fabryce welocypedów, ulica Marszałkowska № 53. 1390r

Wózek dziecinny do sprzedania. Czerniakowska № 71, wiadomość u szwajcara. 14118

W Ciechocinku! Poczynając od d. 20-go maja r. b., przez cały sezon kuracyjny, otwarty będzie w Ciechocinku, w dawniejszym lokalu „Nowickiego", sklep, w którym, oprócz wszelkich towarów kolonjalnych, cukru i herbaty z trzech firm: Br. Popowów, Perłowa i Klimuszyna, utrzymywane będą wina krymskie i kaukazkie, wędliny warszawskie codzień świeże i wszelkie wyroby tabaczne. Nadto jeszcze znajdować się tam będą: materjały piśmienne, wyroby porcelanowe, tak zwane towary norymberskie, rękawiczki, perfumy rozmaitego rodzaju. Wszystek ten towar w najlepszym gatunku i po cenach możliwie najniższych ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności S. Romanowski. 13596

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania srebro na 12 osób, meble, szafy, etażerki, wazy, statuetki, samowary. Krucza 5, m. 1. 13135

Z powodu wyjazdu meble z pięciu pokojów do sprzedania. Nowy-Świat 42. 14067

Zaprzęg z bronzami mosiężnemi, na jednego konia, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 14068

2.95 Materace z wełny drzewnej szczuczyńskiej preparowanej, z trzech poduszek płóciennych, 3.75 drelichowy. Wyłączna sprzedaż u J. Chełstowskiego, Czysta 4, w składzie pościeli. 1134r

Interesa handl. i mająt.

Ciechocinek. Altana fotograficzna z pokojem do wynajęcia w willi pod „Koroną."— Retuszerka w miejscu. Wiadomość: Złota № 32, m. 2 lub w miejscu. 13811

Do sprzedania lub zamiany na kamienicę majątek w Błońskiem, o 5 wiorst od Grodziska, włók 24 w dobrej glebie, zagospodarowany, z ładnym domem i ogrodem. Wiadomość (bez pośrednictwa) Nowy-Świat 58, mieszkania 8. 13715

Dom do sprzedania za 27,000 rs. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 39, do 11-ej przed południem. 13487

Dom parterowy z ogrodem do sprzedania w Kutnie. Warunki przystępne. Wiadomość u miejscowego poczthaltera. —13314

Do sprzedania blisko Warszawy elegancka i solidna willa o 9-iu pokojach, ogród nowy i stary, szparagarnia, sadzawka zarybiona. Przytem 30 morgów dobrej warzywnej ziemi i parę domów w dobrym stanie na letnie mieszkania. Cena przystępna, spłatę przyjmę ratami lub zamienię na dom. Wiadomość: Chłodna 37, m. 2, zrana do 11-ej oraz między 3—4-tą po południu. 1355r

Dobry interes sprzedam za rs. 400. Nowogrodzka 14, sklep kolonjalny. 14136

Do sprzedania na przystępnych warunkach, w ks. Luksenburgskiem, wieś, zajmująca przestrzeni 250 mórg, składających się z łąk, ziemi ornej, lasu z obszernemi stajniami i gospodarskiemi zabudowaniami, 2 ładne domy mieszkalne, cegielnia, studnia, rzeka i sadzawka, wszystko w dobrym stanie, leży przy drodze żelaznej i graniczy z trzema państwami: Niemcami, Francją i Belgją; ½ godziny jazdy do wspomnianych granic. Wyznanie nie stanowi różnicy. Bliższych wiadomości udzielą Bracia Ginsberg w Aleksandrowie pogr. 1381r

Dobry interes do odstąpienia. Wiadomość: Nowiniarska 17, m. 41, zrana od 9-ej do 11-ej. 13514

Dom murowany do sprzedania z placem, na 10%, przy ulicy Chmielnej, bez pośrednictwa. Wiadomość: Żelazna № 46, m. 11, od godz. 2 do 5-ej po południu. Tamże można dostać gotowej bielizny. 13502

Fabryczna posesja na Koszykowej, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, mieszkania 10. 13212

Jest do sprzedania kamienica z oficynami, ogród owocowy duży przy ulicy Długiej i plac w mieście Łowiczu № 351, za cenę 12,000 rs. Wiadomość w Warszawie, ul. Marjensztadt № 9, mieszk. 24, w oficynie. 13458

Jest do sprzedania lub zamiany na dom willa na stacji warsz.pet. Wiadomość bliższa: owocarnia pod filarami teatru. 13461

Kolonja do sprzedania lub do wynajęcia na letnie mieszkanie we wsi Majdan, od stacji Miłosna dr. żel. Teresp. 4 wiorsty. Wiadomość Daniłowiczowska № 6, m. 19. 13908

Magle do sprzedania z powodu familijnego, za rogatkami Wolskiemi № 301, w dużej kamienicy. 13798

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: ul. Podwale № 22. 13913

Magle do sprzedania w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu. Ulica Pawia № 62. 13495

Mleczarnia, sklep w ruchliwym punkcie za 300 rs. Oferty Kurjer W. S. 13930

Najpiękniejsza realność w Krakowie, składająca się z pięknego, nowego, elegancko i wygodnie zbudowanego domu murowanego o kilkunastu pokojach, sali, werendzie w stylu wschodnim, z ogrodem warzywnym i parkiem, obszaru wogóle 3 morgi, który w danym razie może być i placem budowlanym, zaraz z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość: A. S., ulica Kopernika № 32. 12530

Owocarnia w środkowym punkcie miasta z powodu interesów familijnych do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: róg Tłomackiego i Bielańskiej, w składzie wędlin. 13659

Przy drodze warsz.-wied. w Grodzisku sprzedaje się willa „Jordanowice", z ładnym ogrodem. Wiadomość na stacji w Grodzisku, u szwajcara. 12825

Possesja z placem, około 32000 ł. □, ogrodzone murem, przy samej szosie kaliskiej na Woli, ½ wiorsty od cerkwi prawosł. z dobrą wodą studzienną i sadzaweczką zarybioną; 2 wozownie murowane jednociągowe, szerokości 18 ł., długości 40 ł., zdatne na fabr., jest do sprzedania za gotówkę, czyli do wydzierżawienia z gruntem lub bez. Wiadomość w Szczęślewicach, za rogatkami Jerozolimskiemi, u zarządzającego cegielnią W-go Oppenheima, B. Fakiel. 14098

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 4,000 rs. do interesu fabrycznego już prosperującego. Pragnący wejść do współki pozostawią oferty w Kurjerze „Leopold." 13815

Plac, Dzielna 73, półpięta tysiąca łok., sprzedam za trzy tysiące kilkaset rubli. 13920

Potrzebne summy: 40,000 i 80,000 rs., na domy w Warszawie, zaraz po Towarzystwie na 7%. Domy wolne od stempla, do sprzedania. —Wiadomość u adwokata przysięgłego Antoniego Piaskowskiego, ul. Nowogrodzka № 9, od 5—7-ej po poł. 14094

Place pod budowę, Jerozolimskie rogatki 1582B, na rozpłaty sprzedaję. Karmelicka 1, Apfelbaum, 4—6. 10511

Rubli 2,000 do 15,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. — Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9½ i od 3-ej do 5-ej. 12751

Rubli 20,000 w całości lub częściowo do umieszczenia na pierwszy numer po Towarzystwie miejskiem. Wiadomość: Widok № 21 mieszk. 4. 13522

Sumy po kilka i kilkanaście tysięcy rubli są do umieszczenia na pierwsze po Towarzystwie numery nieruchomości warszawskich.— Wiadomość u adwokata Swiderskiego, Elektoralna 34. 13828

Sprzedam blisko Warszawy kolonję za gotówkę albo na raty. Ziemi dobrej w kulturze morgów 23, ogród owocowy stary i dwa domy na letnie mieszkania. Wiadomość: róg Chłodnej i Żelaznej, dystrybucja L. Bursztyn. 1356r

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, istniejący lat 15, sprzedam zaraz. Targ od 22 do 25, proszę się przekonać. Kapitulna № 3. 13707

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Solec № 38. 13823

Sklep mydlarski do odstąpienia z powodu ciężkiej choroby. Wiadomość: ulica Wronia № 62, Wojczyński, rano do 9-ej, po południu od 6-ej. 14009

Szynk narożny, egzystujący lat trzydzieści do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Hoża № 2, w kawiarni. 13912

Sprzedam sumę rs. 21,000 lokowaną po rs. 16,000 Towarzystwa i długu rs. 16,000 na domu murowanym 3 piętr, w środku miasta. Oferty Kurjer warszaw „Dolina." 13619

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 30. 14106

Tanio sprzedam dom murowany z ogródkami, zdatny dla rzeźnika, kamieniarza, szynkarza, restauratora i t. p. Ostatni dawno egzystuje. Młynarska 40, w Warszawie, obok cmentarza, u właściciela. 7313

W mieście pod Warszawą zaraz do sprzedania posesja, składająca się z 2 domów drewnianych, zabudowań gospodarczych i ładnego ogrodu owocowego i warzywnego.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszk. 31, od godziny 5 po poł. 14081

Z przyczyny nagłego wyjazdu do sprzedania pralnia dobrze procentująca. Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska № 60. 13859

Z powodu wyjazdu do sprzedania zakład szewcki, od lat kilkunastu egzystujący, z kompletnem urządzeniem. Ulica Świętokrzyzka № 36. 13733

Lokale.

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 11830

Blizko Warszawy letnie mieszkanie, dwa duże pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wejść dwa, dom murowany—produkty spożymcze tamże. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, u rządcy domu. 1391r

Całe pierwsze piętro, mianowicie: dwie sale, gabinet z balkonem, pokój stołowy, z sypialnią, pokoik dla sługi, kuchnia, przedpokój, góra oddzielna, zlew, wodociąg, 3 wejścia. Długa 6. 13831

Ciechocinek, willa Bellevue. Mieszkania z komfortem urządzone, wśród obszernego spacerowego ogrodu, w blizkości głównych łazienek do wynajęcia na sezony. Informacja na miejscu lub w Warszawie, ulica Rymarska 10, mieszkania 4. 13691

Do wynajęcia zaraz blizko Saskiego ogrodu dwa pokoje od frontu, z balkonem, elegancko umeblowane; tamże obiady prywatne, bardzo dobre i tanie. Marszałkowska № 132, mieszkania 6. 13875

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu № 19 przy ulicy Miodowej: 1) sklep z pokojem przy sklepie, z oddzielnym wchodem i 2) sklep z oknem i wystawą. 10769

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna ogrzewana gazem, dzwonki elektryczne, balkon; pomiędzy ogrodami kwiatowemi, za rs. 800. Złota № 32. 13398

Do wynajęcia sklep z całkowitem urządzeniem i oświetleniem gazowem, za 350 rs. rocznie. Wiadomość w magazynie wojskowym, ulica Włodzimierska № 2. 13179

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka etc., werenda duża z widokiem na ogród. Smolna 10. 13663

Do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie z 4-ch pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, suche i ciepłe, na 1-m piętrze. Wiadomość: Krochmalna 54, u rządcy domu. 13971

Do wynajęcia pokoje umeblowane, przy familji. Hortensja 7, m. 5. 14049

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na Lesznie № 67, 5 dużych pokojów, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, 2 przedpokoje, kuchnia z wszelkiemi wygodami i używalność ogródka, za rs. 650 rocznie. Obejrzeć można od 11-ej do 2-ej i od 5-ej po południu. 14108

Do wynajęcia na lato w willi Sosnówka (Brwinów przystanek k. W.-W.) salon o 3-ch oknach, z alkową i werendą oszkloną, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Szpitalna № 3, m. 4. 14075

Do odnajęcia na czas od 20 maja do 1 października dwa duże pokoje z przedpokojem, mogą być z meblami. Stróż domu № 26 ulica Zielna wskaże. 14080

Jak corocznie, tak i w tym roku do wynajęcia letnie lokale w willi Mokotów, między któremi wspaniały lokal z pięciu pokoi, kuchni, pokoju dla sług, 2 werendy i piwnica składających się. Wszystkie lokale świeżo odrestaurowane. Park trzech-wiekowy, woda wyborna do picia, dwa prysznice. Informacja na miejscu u zawiadowcy Ludwika. 14148

Letnie mieszkanie składające się z 5-u pokoi i kuchni w lesie, półtorej wiorsty od stacji Jabłonna. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, mieszkania 7. 13554

Letnie mieszkania, od jednego do pięciu pokoi, tanio do wynajęcia. Komunikacja koleją 20 minut, końmi godzina jazdy. Produkty na miejscu. Wiadomość: Chłodna 37, m. 2, rano do 11-ej, oraz między 3-cią a 5-tą po południu. 1357r

Letnie mieszkanie w kolonji Ksawerówka, (Grodzisk), 10 minut od stacji, 2 pokoje i kuchnia, z meblami, fortepianem. Wiadomość na stacji Grodzisk w bufecie. 1360r

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem, w blizkości kolei, po 2, 3 i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość przy ulicy Brackiej № 12, m. 33. 11309

Letnie mieszkania: 1, 2, 3 lub 4 pokoje, w czystym i suchym domu, w ogrodzie, z kąpielą w Józefowie u Sadowskiego, 3 wiorsty od stacji dr. żel. Jabłonna. Wiadomość w mleczarni: Niecała № 7. 13391

Letnie mieszkania w suchem i leśnem położeniu, blizko Warszawy. Wiadomość w sklepie R. Kecher, Podwale № 7, lub Nowy-Świat № 62, w fabryce waty. 1363r

Letnie mieszkanie. Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej. Dwa pokoje, kuchnia, facjatka, werenda, ogródek. Warunki dogodne. Zapytać drożnika. 13639

Letnie mieszkania w Wołominie st. dr. żel. W.-P. od rs. 20—150. Wiadomość: ul. Marszałkowska 109, m. 1. 13981

Letnie mieszkanie, 5 pokoi i kuchnia, w ogrodzie, za rubli 200. Ulica Bagatela № 6, stróż wskaże. 13851

Lokal z 6-u pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg, 1-e piętro, 750 rs. rocznie. Ulica Wilcza № 6. 14138

Lokale fabryczne do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość, Leszno 64. 13585

Letnie mieszkanie, wygodne, wraz z całkowitem utrzymaniem przyzwoitem, w domu obywatelskim, w zdrowej, pięknej okolicy nad Bugiem, do wynajęcia na całe lato.—Bliższe szczegóły Jerozolimska 63, m. 10. 13579

Letnie mieszkania do wynajęcia w każdej chwili w osadzie Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej, składające się z dwóch, wygodnych domów, cena nizka, produkta tanio na miejscu dostać można. Mięso, nabiał, ryby i grzyby; te domy są także do sprzedania z gruntem lub bez gruntu. Wiadomość: Podwale № 13. — Purzycki. 13853

Letnie mieszkanie w kolonji Winnica, 10 minut od stacji Płudy i ½ godziny jazdy szosą od rogatek Petersburskich. Pałacyk składający się z 4-ch lub 5-ciu pokoi i kuchni do wynajęcia. Wiadomość w skladzie aptecznym Henryka Welta, Nalewki № 11. 13862

Letnie mieszkanie, przystanek Brwinów, w willi p. Frisch. Dom o 5-u pokojach, kuchni, z obszerną werendą, kompletnie umeblowany, nowy, pomieszczenie dla służby w przyległym domku, w okolicy suchej, lesistej, do wynajęcia. Cena 500 rs. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem, lub w Brwinowie u drożnika przystanku. 14061

Letnie mieszkania w Józefinie za Belwederskiemi rogatkami, gdzie przystanek tramwajowy, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub u adwokata Finkelhausa, Długa № 30. 14073

Letnie mieszkania do najęcia w Wawrze, w posiadłości Ottów, przy szosie, tuż przy stacji kolei Nadwiślańskiej Wawer. 14093

Letnie mieszkanie blizko Warszawy, umeblowane, wśród lasu. Wiadomość: Jerozolimska 70, u rządcy. 14055

Mieszkania: osiem pokoi i cztery pokoje do wynajęcia. Warecka 10. 12911

Mieszkania letnie, tanio, przy kolei pod Warszawą. Szczegóły, opis, Marszałkowska 119, w cukierni. 14063

Na czas letni lub rocznie do wynajęcia 1 obszerny pokój, kuchnia, od 8 czerwca lub 3 pokoje kuchnia od kwartału, parterowe, otoczone rozległym ogrodem. Piękna 45. Tamże do wydzierżawienia ogród. 14117

Na trzy miesiące: czerwiec, lipiec i sierpień oddaje się mieszkanie z meblami, składające się z dwóch pokoi z alkową, przedpokoju i kuchni. Żórawia № 34, m. № 33. 13901

Obszerny, widny sklep, z dwoma wystawami, pokojem, pasażem i sutereną, z urządzeniem lub bez, położony przy pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1393r

Osoba inteligentna może znaleść letnie mieszkanie na wsi, w domu rodzinnym, za całodzienne utrzymanie rubla. Tani sklep: Marszałkowska № 119. 13496

Pokoje umeblowane, na żądanie całe mieszkanie do wynajęcia tanio. Plac Ujazdowski czyli Piękna 8, m. 7. 13420

Poszukuje się od lipca, między Marszałkowską a Nowym-Światem, Hożą a Królewską 2-ch pokoi, o 2-ch wejściach, z kuchnią i innemi dogodnościami, w cenie dwiestu kilkudziesięcin rubli. Oferty pod napisem: „Lokal o 2-ch wejściach" przyjmuje kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 13991

Potrzebny od czerwca lub lipca pokój, od 6 do 7 rs.—dla lubiącego ciszę i spokój, w blizkości stacji towarowej drogi Wiedeńskiej. Wiadomość: w biurze ogłoszeń pod „Spokój." 1380r

Pokoik umeblowany, do wynajęcia. Mazowiecka 20, m. 2, (od 10 do 6 po poł.). 13669

Potrzebne mieszkanie 4—5 pokoi, z wodociągiem, zlewem, wygódką. Cena do 500 rs. Oferty przysyłać: Twarda 10, m. 7. 14077

Potrzebującym lasów, wsi, pojedyńcze pokoje, miesięcznie z życiem. Leszno 40. Handel win. 13910

Pokój z przedpokojem, do najęcia każdego czasu, na dogodnych warunkach, od maja do października. Widok 12, m. 6. 14084

Pokój przy familji dla przyzwoitej kobiety. Chmielna 29, m. 16. 14069

Pokój umeblowany, frontowy wynajmę. Nowy-Świat 4—2. 14066

Pokój do najęcia. Solna 17, mieszk. 20;—tamże pomieszczenie dla pojedyńczej osoby. 14130

Salon i dwa wielkie pokoje, razem lub pojedyńczo do odnajęcia. Złota № 4, m. 8. 14116

Są do wynajęcia dwa pokoje umeblowane z usługą. Na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 120, m. 7. 13494

Umeblowane mieszkanie na parterze, 3 pokoje z kuchnią i wygodami, do najęcia od 1 czerwca na letnie miesiące. Widok 9, wiadomość u stróża. 13498

Willa wprost stacji Nowo-Mińsk do sprzedania. Oboźna 9—18, do południa. 13974

Widok 14. Siedem pokojów, z przedpokojem kuchnią, wygodami od 1 lipca. 13276

We wsi Kawęczyn pięć wiorst za Pragą, jest do wynajęcia bardzo tanio na cały rok lub letnie miesiące 2 lub 3 pokoje—może być z całkowitem utrzymaniem. Waliców 17, mieszkania 5. 13407

W centrum miasta do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje z oddzielnem wejściem, przy familji—mogą być z całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość: ul. Wierzbowa № 6, m. 84, (gdzie hotel Angielski). 13890

W Tomaszowie Rawskim, (w Zaciszu), do wynajęcia kilka pokoi z meblami, obok las sosnowy. Rzeka Pilica. Stacja drogi Żelaznej. Wiadomość: Z. Sobociński, w Tomaszowie Rawskim. 13869

W owocowym ogrodzie oddzielny dom, 11 lub 7 pokoi, od 1 lipca do wynajęcia. Oboźna 4, stróż wskaże, między 4-tą i 6-tą po południu tylko. 13838

Zaraz lub od św. Jana 3 lokale po 3 pokoje z przedpokojami, kuchniami, schowankami, zlewami, wodociągami, w oficynie do wynajęcia w cenie rocznej od 300 do 350 rs. Nowogrodzka № 21, wiadomość u stróża. 14129

Zaraz dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, 15 miesięcznie. Wilcza 59. 14132

Zaraz pokój duży o 2-ch oknach, przedpokój, wejście oddzielne, frontowe. Karmelicka 4, mieszkania 7. 14135

7 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, waterklozet, zlew, wodociąg, 2 schowanka, 1-e piętro, 1,100 rubli rocznie. Złota 23. 13803

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka i na kurację. Sekret zapewniony. Leszno № 24. 13456

A) Szparagi nadchodzą codziennie i sprzedają się najtaniej. Chmielna 15. 14145

A) Rękawiczki wyborowe pół jedwabne damskie 4 guz. długość, para 60 k., 6 guz. dł. 70 kop.; męzkie z wyszyciem 65 kop.; dziecinne 40 kop., w składzie Józefa Lukrec, Tłomackie 3. 1366r

Blachy № 2815 r. 1891 na obroży z dzwonkiem zaginionego mopsa. Kto go odprowadzi Graniczna 10, m. 10, otrzyma sowitą nagrodę. 13893

Chłopczyk lub panienka przed wstąpieniem do instytutu, dzieci inteligentnej wdowy proszą sz. filantropów o łaskawe zabranie na wieś, na czas wakacji. Wielka 31, m. 12. 13716

Dowód z banku Państwa na 2 listy zastawne m. Warszawy za № 2261, zaginął. Znalazca zechce oddać na ulicę Twardą № 10, do Zelmana Łabędź. 14083

„Dentor" wzmacnia dziąsła, szczerniałym zębom przywraca śnieżną białość, perfumuje usta. Sprzedaż we wszystkich aptekach, perfumerjach. Poszukuje agentów. Adres: „Dentor," Warszawa. 1388r

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1326r

Mamki wiejskie, zdrowe, z młodym pokarmem w kantorze. Zgoda № 6. 12450

Nagrody rs. 2. Zgubiono w dniu 10 b. m. pugilares męzki, zawierający trzy fotografje, oraz kartę pobytu i bilet wojskowy na imię Wincentego Gościckiego wydane. Łaskawy znalazca zechce zgubione przedmioty za powyższą nagrodą zwrócić pod adresem: ulica Długa № 28, m. 18. 1405r

Nagrody rs. 3. W przejeździe z ulicy Leszno na Pragę zgubiono d. 10 b. m. obrączkę złotą z literami E. B. dnia 14 października 1862 r. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie na ulicę Leszno № 56, m. 18. 14107

Nowe suknie ślubne i wieczorowe sprzedam. Trębacka 1, m. 6. 14046

Nagrody rs. 3. Maleńki piesek, maści czarnej z białem, szerść gładka, uszy sterczące do góry, z dwonkiem i pąsową wstążką zginął 1 (13) maja wieczorem na ul. Czystej, wabi się Mars. Uprasza się o odprowadzenie do kapitana Kosowa, sztab okręgowy na Saskim placu. 13936

Nieznany dotąd w Warszawie materjał opakunkowy, delikatne wiórki z cedrowego drzewa, oraz takież trociny. Obok wszelkich zalet potrzebnych przy pakowaniu posiadają piękny zapach. Cena niższa od wełny drzewnej, pud 40 kop. Sprzedaż: Złota 61. 13861

Nowolipie 8. Pracownia pończoch. Nadrabianie bawełnianych kopiejek 35, fildekosowych 50. 11923

Obiady na świeżem maśle w domu prywatnym, po 50 kop. Długa 6, m. 5. 13793

Panna która była u doktora w Lipnie lat dwa, a która zgłaszała się w środę o miejsce do zarządu domu, proszę aby się zgłosiła pod ten sam adres, między godziną 9-tą a 10-tą rano. 13947

Przyzwoita osoba życzy sobie przyjąć dziecko na wychowanie, za wynagrodzeniem. Bednarska № 11, m. 2. 14079

Rs. 25 nagrody otrzyma, kto zawiadomi gdzie się znajduje lub odprowadzi sukę, rasy gordon-ceter, (czarną podpalaną), do wsi Uleniec, powiat Grójecki, do pana Bogusławskiego zkąd uciekła, lub w Warszawie na ul. Trębacką № 4, mieszk. № 16. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 13842

Szparagi codziennie świeże w znacznej ilości—winogrona, oraz inne artykuły spożywcze wyborowe gatunki, poleca Krasnodębska, Chmielna 26. 12917

Syfony najlepszej konstrukcji, piękne trwałe, 8/10-litrowe białe lub niebieskie po 85 kop., 5/10-litrowe 75. Główka syfonowa 45. Niklowanie 7 kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle 50 syfonów i wyżej po 8 kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 12443

Szaniawski urządza tanio i dobrze dzwonki elektryczne. Żórawia 24. 14002

Skradziony został bilet opłacony na przejazd do Ameryki Bostionmass. Imieniem Frajda Moczygłowa, mieszkanie, Nowo-Miła № 51. 13437

Tani Magazyn gotowych kapeluszy damskich poleca ogromny wybór, ceny bardzo nizkie. Wielka 52, dom własny. 13462

Ubieram kapelusze damskie po 50 kop. Elektoralna № 4, w magazynie. 14124

Ważne dla cukrowni, browarów, dystylarni, przędzalni, farbiarni, mydlarni, hut szklanych, dróg żelaznych konnych, wszelkich budowli. Exsiccator. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1135r

Zaginął mopsik wabiący się Murzik.—Za odprowadzenie zapewnia się nagroda. Mokotowska № 51, mieszk. 2. 14119

Źrebięta na paszę letnią przyjmuje Dominium Czerniaków. 12832

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Мая 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).